PROTOKÓŁ Nr 22/2004

z posiedzenia XXII zwyczajnej sesji RADY MIEJSKIEJ w Kraśniku przeprowadzonej dnia 30 stycznia 2004 r. w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w Kraśniku.

Obrady prowadził *Pan Ireneusz Ofczarski* – przewodniczący Rady Miejskiej w Kraśniku.

Sesja trwała od godz. 9^{10} do godz. 15^{05}.

Na 21 radnych w obradach uczestniczyło 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał Rady Miejskiej.

Radni obecni na sesji:

1. Goleń Piotr
2. Iracki Ryszard
3. Jasiński Grzegorz
4. Jaszowska Anna
5. Kudła Wioletta
6. Lenart Agnieszka
7. Łomnicki Marian
8. Madej Danuta
9. Madejek Jacek
10. Marcinkowska Anna
11. Mąka Eugeniusz
12. Michalczyk Jacek
13. Olech – Ul Grażyna
14. Ofczarski Ireneusz
15. Pulikowski Krzysztof
16. Różyński Stanisław
17. Rubaszko Tomasz
18. Saj Tomasz
19. Sznajder Mirosław
20. Węcławski Konrad
21. Zając Jacek

Lista obecności radnych uczestniczących w sesji w załączeniu do protokołu.

Lista osób spoza Rady uczestniczących w sesji w załączeniu do protokołu.

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych ***Przewodniczący Rady Miejskiej - Ireneusz Ofczarski***.

Ad. pkt 2:

Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący I. Ofczarski – poinformował o w płynięciu pisma grupy radnych do proponowanego porządku sesji, w którym radni wnoszą o rozszerzenie porządku obrad o punkt: „Podjęcie uchwały w sprawie wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku". Wnioskodawcy wnoszą, aby punkt ten był zrealizowany po realizacji punktów 1 - 4 proponowanego porządku. Odczytał również nazwiska wnioskodawców – p. A. Lenart, T. Rubaszko, E. Mąka, K. Pulikowski, M. Sznjder, A. Marcinkowska.

Wniosek w załączeniu do protokołu.

Jerzy Gregorowicz – radca prawny zapytał czy do wniosku jest dołączony projekt uchwały.

Przewodniczący I. Ofczarski – poinformował, że projekt uchwały został załączony. Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie powołania wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku.

Następnie Przewodniczący I. Ofczarski poddał pod głosowanie wniosek o rozszerzenie proponowanego porządku obrad o punkt w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej.

- za głosowało – 19 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 2 radnych.

*Wniosek został **przyjęty większością głosów**.*

Jerzy Gregorowicz – radca prawny powiedział, że tytuł uchwały powinien brzmieć w sprawie wyboru a nie powołania, bo powołuje się sekretarza i skarbnika miasta.

Przewodniczący I. Ofczarski stwierdził, że jest to uwaga prawnicza, i przy okazji głosowania zostanie to zmienione.

Radny Mirosław Sznajder zwrócił się do radcy prawnego z pytaniem, czy widzi on tu problem natury prawnej na tyle poważny, iż uchwała przy takim tytule może być uchylona przez wojewodę. Czy wnioskodawcy w tym momencie muszą złożyć

formalny wniosek o zmianę brzmienia uchwały, czy przed samym głosowaniem, kiedy będzie realizowany punkt porządku obrad.
Jerzy Gregorowicz – radca prawny powiedział, że organ nadzoru by taką uchwałę unieważnił, ponieważ art. 19 ust. 1 stanowi, ze rada wybiera a nie powołuje.

Przewodniczący RM stwierdził, że tuż przed głosowaniem będzie tu zmiana.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził, że skoro nawet radca prawny ma tu nadal wątpliwości, a rozumie, że radca działa tu w dobrej wierze i chciałby, żeby Rada nie naraziła się na zarzut. W związku z tym zapytał, czy nie byłoby lepiej żeby Przewodniczący ogłosił 3-minutową przerwę i wnioskodawcy w tym czasie złożą pismo, w którym wniosą o zmianę tytułu uchwały i wówczas do porządku obrad będzie wprowadzony prawidłowy tytuł uchwały.

Przewodniczący RM odczytał wniosek, w którym jest sformułowanie prawidłowe, zaproponował, aby wnioskodawcy na miejscu poprawili „w sprawie powołania" na „w sprawie wyboru".

Jerzy Gregorowicz – radca prawny powiedział, że nie ma tu problemu, tym bardziej, że przed wysłaniem do wojewody opatrzy swoją parafką przegłosowany projekt uchwały.

Następnie Jerzy Gregorowicz – radca prawny przekazał wnioskodawcom projekt uchwały do naniesienia stosownej poprawki.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie porządek obrad z dodanym punktem 5 „Wybór wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku". Pociągnie to za sobą zmianę numeracji kolejnych punktów porządku obrad.

- za przyjęciem głosowało – 20 radnych,
- wstrzymał się od głosu – 1 radny.

*Porządek obrad został **przyjęty większością głosów**.*

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXI nadzwyczajnej i XX zwyczajnej sesji RM.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Wybór wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kraśnika na 2004 r.:
   a) zapoznanie z projektem budżetu m. Kraśnika na 2004 r.,
   b) odczytanie opinii komisji stałych RM oraz stanowiska Burmistrza w tej sprawie,

c) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie,
d) dyskusja nad projektem i ewentualnymi wnioskami radnych,
e) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych funkcjonujących w przedszkolach miejskich Kraśnika.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach miejskich w Kraśniku.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowych dla publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów prowadzonych przez Gminę Miejską Kraśnik.
10. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Alkoholowej.
11. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia stawek czynszu za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraśnik.
12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
13. Wolne wnioski.
14. Zakończenie obrad sesji.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 3:

Przyjęcie protokołów z XX zwyczajnej i XXI nadzwyczajnej sesji RM.

Protokoły z XX i XXI sesji Rady Miejskiej w Kraśniku wyłożone były w Biurze Obsługi Rady Miejskiej i Burmistrza.

Przewodniczący zaproponował przyjęcie protokołów bez odczytywania.

Głosowanie nad przyjęciem protokołów z XX i XXI posiedzenia RM w Kraśniku.

- za przyjęciem głosowało – 20 radnych,
- wstrzymał się od głosu – 1 radny.

Protokoły z XX i XXI sesji RM zostały ***przyjęte większością*** *głosów.*

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 4:

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący poprosił o składanie interpelacji.

Nie zgłoszono interpelacji i zapytań.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 5

Wybór wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku.

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie kandydatur do Komisji Skrutacyjnej.

Radny Grzegorz Jasiński zgłosił radną Annę Jaszowską, która wyraziła zgodę.

Radny Konrad Węcławski zgłosił radnego Jacka Madejka, który wyraził zgodę.

Radna Anna Marcinkowska zgłosiła radną Agnieszkę Lenart, która wyraziła zgodę.

Przewodniczący zgłosił radnego Jacka Michlalczyka, który wyraził zgodę.

Przewodniczący poddał następujący skład Komisji Skrutacyjnej pod głosowanie:
p. A. Jaszowska, p. J. Madejek, p. A. Lenart, p. J. Michalczyk.

- za przyjęciem składu komisji głosowało – 21 radnych.

*Skład komisji Skrutacyjnej został **przyjęty jednogłośnie**.*

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie kandydatów w wyborach na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej.

Radna Anna Marcinkowska zgłosiła cyt. „w imieniu klubu SLD kandydaturę przewodniczącego klubu SLD radnego Eugeniusza Mąki" – koniec cyt.

Przewodniczący zapytał klub radnych SLD czy cyt. „coś się zmieniło, bo chyba nie było protokołu odnośnie zmiany przewodniczącego" – koniec cyt. i poprosił o uzupełnienie tych informacji. Zapytał czy są jeszcze jakieś kandydatury.

W związku z brakiem dalszych kandydatur, Przewodniczący, zamknął listę kandydatów w wyborach na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Porosił Komisję skrutacyjną o ukonstytuowanie się.

Przerwa w obradach od godz. 9^{22} do 9^{45}.

Radna Anna Jaszowska odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej z wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Następnie wyjaśniła zasady głosowania. Na

karcie do głosowania znajduje się nazwisko kandydata – radnego Eugeniusza Mąki oraz trzy kratki: tak / nie / wstrzymuję się. Jeśli głosujący jest za poparciem kandydatury stawia krzyżyk w kratce „tak”, jeśli jest za nie wybraniem stawia krzyżyk w kratce „nie”, jeśli wstrzymuje się od głosu – w kratce „wstrzymuję się”.

Następnie radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej odczytywała listę radnych, którzy kolejno pobierali karty do głosowania i po oddaniu głosu wrzucali karty do urny wyborczej.

Radna Anna Jaszowska, w związku z wątpliwościami radnego Mirosława Sznajdera, zapytała czy Komisja powinna numerować karty do głosowania.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził, że uczestniczył wielokrotnie w tego typu głosowaniach i za każdym razem karty były numerowane. Zapytał, czy tu są jakieś odstępstwa.

Jerzy Gregorowicz – radca prawny stwierdził, że gdyby było więcej kart do głosowania niż radnych, którzy oddali głosy, można by wtedy podejrzewać, iż miało miejsce jakieś matactwo, ale uznał, że jest to zbytnia podejrzliwość, tym bardziej, że Rada nie miała uwag odnośnie sposobu głosowania. Stwierdził, że radny M. Sznajder może mieć inne zdanie, ale on ze swej strony uważa, iż jest w porządku.

Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę na przeliczenie głosów przez Komisję Skrutacyjną.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej z wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Kandydat na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej radny Eugeniusz Mąka uzyskał następującą liczbę głosów:

- za wyborem głosowało – 14 radnych,
- przeciw głosowało – 2 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 5 radnych.

Eugeniusz Mąka został wybrany *na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku* ***większością głosów****.*

Protokół Komisji Skrutacyjnej z przebiegu wyborów na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej oraz karty do głosowania – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący odczytał uchwałę Rady Miejskiej w Kraśniku w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku.

- za podjęciem uchwały głosowało – 21 radnych.

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie.***

Uchwała Nr XXII/345/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie wyboru wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Kraśniku.

Przewodniczący zaprosił radnego Eugeniusza Mąkę do Prezydium.

Na tym punkt zakończono.

Ad. pkt 6

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kraśnika na 2004 rok.

Ad. a)

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu i złożenie wyjaśnień w imieniu Burmistrza Miasta – Jacka Czerniawskiego – Skarbnika Miasta.

Jacek Czerniawski – Skarbnik Miasta stwierdził, że projekt budżetu został przedstawiony radnym odpowiednio wcześniej. Wyjaśnił, że po wniosku Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej, który szedł w kierunku szukania oszczędności w projekcie budżetu i przy takim założeniu, który został wyartykułowany przez Komisję, deficyt nie przekraczał kwoty 10 mln zł, ponieważ pierwotnie w budżecie kwota przychodów – równoważąca deficyt zaplanowana była w kwocie 12 760 000 zł. Wniosek szedł w kierunku, aby ta kwota nie przekraczała 10 mln zł. Ze strony Burmistrza zostały przygotowane autopoprawki do projektu budżetu. W zakresie dochodów nie nastąpiły żadne poprawki. Dochody zostały zaplanowane na poziomie 46 130 056 zł, w tym dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych ustawami na kwotę 2 272 300 zł i dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na kwotę 450 000 zł. Z kolei wydatki budżetu miasta – po korekcie – ustala się na kwotę 55 119 431 zł, w pierwotnym projekcie była to kwota 58 689 431 zł, w tym: wydatki związane realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych ustawami na kwotę 2 272 300 zł, wydatki związane z realizacją zadań wspólnych z innymi jednostkami samorządu terytorialnego na kwotę 307 046 zł, wydatki na realizację zadań określonych w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów

alkoholowych na kwotę 450 000 zł. Przychody budżetu miasta po autopoprawkach, które będą stopniowo przedstawiane, kształtowałby się na poziomie 9 190 000 zł, w pierwotnym projekcie przychody budżetu zaplanowane były na poziomie 12 760 000 zł. Rozchody, jako wynikające z wcześniej zaciągniętych pożyczek, pozostają bez zmian tj. w wysokości 200 625 zł. Rezerwa ogólna pozostałaby bez zmian. Wydatki majątkowe, po korektach projektu budżetu, ustalane byłyby na wysokości 9 477 350 zł, w pierwotnym projekcie ustalone były na kwotę 12 597 350 zł. Jednocześnie jako poprawkę do tego projektu wniósł o korektę planu przychodów i wydatków zakładów budżetowych, ponieważ do chwili obecnej wpłynęły już sprawozdania z wykonania przychodów i wydatków za 2003 rok i do tego planu można wprowadzić kwoty wykonania rzeczywistego, co spowoduje korektę planu przychodów zakładów budżetowych i będzie to kwota 19 514 035 zł. Jako poprawkę przedstawił kwotę ustaloną w planie przychodów środków specjalnych tj. 360 000 zł. W planie dotacji dla innych podmiotów, w związku z korektami w planie wydatków bieżących, kwota ogólna dotacji dla innych podmiotów byłaby 612 524 zł. Pozostałe kwoty ogólne zawarte w treści uchwały budżetowej pozostałyby bez zmian. Następnie przedstawił plan dochodów, w których w stosunku do planu pierwotnego, nie założono żadnych zmian. W związku z tym plan dochodów budżetu miasta Kraśnika na rok 2004 ustalono na kwotę 46 130 056 zł. W stosunku do roku ubiegłego jest to znaczny wzrost planu dochodów miasta Kraśnika. Wzrost dochodów spowodowany jest przyjęciem innego sposobu rozliczeń ze spółką miejską zarządzającą lokalami mieszkalnymi, stąd znaczący wzrost w pozycji wpływy z dochodu najmu i dzierżawy. Kwota, o którą dochody wzrastają w roku bieżącym, o taką kwotę wzrastają w analogicznym dziale w wydatkach bieżących wydatki. Dochody na administrację publiczną wynikają z decyzji dotacyjnych, to dotacje na realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, zadań zleconych innymi ustawami. Podobnie dochody w dziale „Urzędy naczelnych organów władzy" oraz „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciw pożarowa". Najistotniejsze źródło dochodów to „Dochody od osób prawnych, fizycznych i od innych jednostek". W budżecie jest tu trochę innych niż w latach ubiegłych, iż nie są wyodrębnione dochody osób prawnych od osób fizycznych – jest to zmiana obowiązującej klasyfikacji budżetowej, te dochody zostały połączone. Zwrócił uwagę na znaczny wzrost dochodów z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, z przewidywanego wykonania w roku 2003 – 6 467 328 zł na 8 355 901 zł – wynika to z nowej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i zwiększenia udziału w podatku dochodowym od osób z 27,5 % na 35,72 % w roku 2004. Z tego samego nastąpił wzrost dochodów w podatku dochodowym od osób prawnych, co również wynika z ustawowego zwiększenia udziału. Znaczny spadek kwoty subwencji – część równoważąca. Dodał, że zmienił się tu system naliczania subwencji, poza subwencją oświatową, która w zasadzie pozostała w kształcie niezmienionym. Subwencja wyrównawcza i równoważąca część subwencji ogólnej to zupełnie nowe subwencje naliczane w innym sposób. Część równoważąca to kwota, która powinna zrekompensować budżetowi miasta Kraśnika ewentualne straty w wyniku zmiany uregulowań ustawowych. W 2004 roku nie będzie dotacji na wypłatę dodatków mieszkaniowych, gdyż dodatki mieszkaniowe będą w całości finansowane z budżetu miasta, podobnie z dotacja na oświetlenie – to również zostało przekazane jako zadanie własne jednostkom samorządu. Potencjalne

kwoty utracone z tego tytułu mają równoważyć zwiększone udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, które na obecnym poziomie 35,7 % mają się co roku zwiększać stopniowo do około 40 %.

Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta przedstawił poprawki, idące za wnioskiem Komisji Budżetu i Finansów, które mają na celu zmniejszenie planowanych wydatków. Następnie przedstawił proponowane zmniejszenia wydatków. Zał. nr 2 – remont urzędu stanu cywilnego o 50 000 zł; wydatki związane z Urzędem Miasta o 50 000 zł; remont budynku Urzędu Miejskiego o 50 000 zł; Straż Miejska o 50 000 zł; Integracyjne Przedszkole Niepubliczne Nr 3 o 50 000 zł; oświetlenie ulic i placów o 200 000 zł. Zaś w zał. nr 4 – Plan wydatków majątkowych budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok – następujące zmniejszenia: modernizacja ul. Kwiatkowskiego o 50 000 zł; budowa ciągu pieszego ul. Staffa-Graniczna wraz z odwodnieniem o 50 000 zł; zakup gruntów o 50 000 zł; zakup gruntów pod budowę obwodnicy o 200 000 zł; adaptacja budynków na lokale socjalne (po zmianie nazwy zadania) o 400 000 zł; termomodernizacja budynków użyteczności publicznej o 100 000 zł; budowa oświetlenia ul. Cegielnianej, Młyńskiej i Kościuszki o 90 000 zł; modernizacja obiektów sportowych, w tym projekt aquaparku o 50 000 zł; w załączniku tym zostają również wykreślone dwie pozycje: 31 – kanalizacja sanitarna ul. Przemysłowa, Kwiatkowicka, Obwodowa oraz 32 – kanalizacja sanitarna ul. Stelmaszczyka. Zostały one przekazane do realizacji Kraśnickiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji. Pojawiają się dwie nowe pozycje: nr 35 – oświetlenie ul. Suchyńskiej – 25 000 zł – jest to zmniejszenie pozycji „Monitoring”, nr 28 – zakup sprzętu medycznego dla SP ZOZ w Kraśniku – 200 000 zł. W zał. nr 5 – Plan inwestycji wieloletnich budżetu miasta Kraśnika – zmniejszenia: budowa ul. Granicznej w 2004 roku o 500 000 zł, w 2006 roku o 500 000 zł plus 1 000 000 zł w roku 2007; budowa ul. Kwiatkowickiej o 100 000 zł; budowa hali przy gimnazjum nr 1 – o 500 000 zł w 2004 roku, o 500 000 zł w 2005 roku; budowa boiska przy gimnazjum nr 2 – o 100 000 zł w 2005 roku. Zmiany w zał. nr 8: pojawiają się nowe pozycje tj. budowa wodociągu poniżej ul. Stelmaszczyka – kwota 80 000 zł oraz budowa wodociągu ul. 3 Maja – kwota 150 000 zł – to przeniesienie z zał. dotyczącego wydatków majątkowych; pojawia się pozycja „dotacja dla ogródków działkowych na wdrożenie programów ekologicznych” w kwocie 20 000 zł oraz pozycja „urządzenie skwerów ekologicznych” – kwota 150 000 zł. Wyjaśnił, że w załączniku, który w tym momencie posiadają radni, nie ma pozycji kanalizacja sanitarna, to konsekwencja wyjaśnień przy omawianiu wydatków majątkowych.

Głos zabrał Jacek Czerniawski – Skarbnik Miasta, który w uzupełnieniu w planie przychodów i wydatków środka specjalnego wyjaśnił, że 7 000 zł przeznaczono na oznakowanie ulic, a 2 500 zł na progi zwalniające. W załączniku: „wykaz dotacji dla innych podmiotów” jako konsekwencja zmniejszenia w planie wydatków bieżących kwoty wydatków na Integracyjne Przedszkole Niepubliczne, pojawia się kwota skorygowana 276 700 zł.

Ad. b)

Przewodniczący poprosił o odczytanie opinii komisji stałych Rady Miejskiej w Kraśniku.

Radny Ryszard Iracki – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji przedstawił stanowisko Komisji, która na posiedzeniu 23 stycznia 2004 roku nie zaopiniowała projektu uchwały RM w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Za pozytywną opinią głosowało 3 członków Komisji, przeciwko pozytywnej opinii głosowało – 3 członków Komisji.
Radna Anna Marcinkowska – przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła stanowisko Komisji, która na posiedzeniu 19 stycznia 2004 roku pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Za pozytywną opinią głosowało 2 członków Komisji, wstrzymało się od głosu – 3 członków Komisji. Dodała, że opinię tę poprzedza wniosek Komisji w sprawie umożliwienia Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego dokonania po 3 miesiącach analizy realizacji budżetu w pozycji „Pomoc społeczna", „Miejska Biblioteka Publiczna" oraz „Centrum Kultury i Promocji". Komisja po przeanalizowaniu tempa wydatkowania sprawdzi potrzebę przesunięcia środków z pozycji „Miejska Biblioteka Publiczna" oraz „Centrum Kultury i Promocji" do pozycji „Pomoc społeczna".

Radna Danuta Madej – przewodnicząca Komisji Edukacji przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Za pozytywną opinią głosowało 2 członków Komisji, wstrzymał się od głosu – 1 członek Komisji. Dodała, że Komisja wystosowała wniosek dotyczący przedstawienia Komisji sytuacji finansowej szkół z uwzględnieniem dotacji, kosztów utrzymania budynków, płac, zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych. Podstawą tego wniosku jest fakt, iż do chwili obecnej nie jest dokładnie znana dotacja z ministerstwa i województwa, a na szkoły nałożono nowe obowiązki np. wypłacanie świadczeń socjalnych dla emerytów i rencistów. Dotacje dla szkół zostały zwiększone, ale na ile te dotacje zapewnią płynność finansową szkół, będzie można przeanalizować w czasie półrocznej debaty.

Radny Tomasz Saj – przewodniczący Komisji Kultury, Promocji i Sportu przedstawił stanowisko Komisji, która na posiedzeniu 22 stycznia 2004 roku odniosła się do projektu budżetu, ale to była treść pierwotna bez uwzględnienia zaproponowanych później poprawek. W zakresie kultury, promocji i sportu Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Za pozytywną opinią głosowało 2 członków Komisji, wstrzymał się od głosu – 1 członek Komisji.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder – przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Wyjaśnił, że komisja ta jest organem kontrolnym, stąd może zająć się budżetem w okresie analizy realizacji za rok ubiegły. Jednakże, cyt. „mając w ręku projekt budżetu zbadała wydatki związane z Urzędem Miejskim w dwóch latach poprzednich, mając bogaty materiał, z którego wynikało, iż pieniążki płynął z działalności Urzędu Miejskiego dużym strumieniem w kierunkach niewskazanych – można to określić

mianem rozrzutności – w związku z tym Komisja podjęła wniosek: „Komisja wnosi o ograniczenie 2004 w roku wydatków w grupie wiążącej się ze szkoleniami, reklamą oraz emisją programów promujących”. Za głosowało 6 członków.” – koniec cyt.

Przewodniczący zapytał, jak to należy rozumieć.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził cyt. „ze szkoleniami, reklamą oraz emisją programów promujących”.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów stwierdziła, że Komisja jako ostatnia opiniowała budżet. Na komisję zostali zaproszeni wszyscy przewodniczący komisji, a celem szerokiego spotkania komisji było nie tylko odczytanie tych wniosków, które każda komisja podjęła, ale również dyskusja na temat głosów i niespisanych wniosków, które były na poszczególnych komisjach zgłaszane, czy przechodziły czy nie, ale to były pewne sugestie, w jakim kierunku szłyby ewentualne zmiany. Komisja Budżetu i Finansów, po długich dyskusjach nad budżetem, doszła do wniosku, że deficyt 12 760 000 zł byłby dużym obciążeniem. Takie głosy padały również na innych komisjach, dlatego na 1 posiedzeniu komisja w ogóle nie podjęła się opiniowania tego budżetu, tylko mając na uwadze deficyt, zgłosiła wniosek do Burmistrza, aby ograniczył wydatki i zmniejszył deficyt w budżecie do 10 mln. Posiedzenie Komisji zostało przeniesione na drugi dzień. W tym czasie we wnioskach zasugerowano Burmistrzowi, gdzie Komisja widziałaby oszczędności, aby dotyczyły one nie tylko inwestycji, ale również wydatków związanych z administracją, Urzędem Miasta, Strażą Miejską. Stwierdziła, że z relacji Skarbnika Miasta wynika, iż wnioski te zostały uwzględnione. Padło również wiele wniosków odnośnie potrzeb nieuwzględnionych w pierwszej wersji projektu budżetu. To przede wszystkim trudna sytuacja w służbie zdrowia, dlatego Komisja wnosiła o dofinansowanie SP ZOZ w Kraśniku w kwocie 200 000 zł. Stwierdziła również, że do Komisji często wpływają wnioski od mieszkańców, tym razem był to wniosek od działkowców, aby ich wspomóc w budżecie. Wyjaśniła, że działkowcom zawsze udzielana jest pomoc w ciągu roku, dlatego Komisja zwróciła się do Burmistrza, aby później już nie odbierać nikomu i już przy projektowaniu budżetu uwzględnić prośbę działkowców i zarezerwować dla nich pieniądze. Na Komisji padł również wniosek w sprawie budowy progów zwalniających, szczególnie na ul. Zielonej. Komisja zaproponowała również oświetlenie części ul. Suchyńskiej z wydatków na monitoring miasta oraz remont chodnika na ul. Konopnickiej z bieżącego utrzymania dróg. Stwierdziła, że mimo tylu przeróbek Komisja Budżetu i Finansów nie zaopiniowała projektu uchwały RM w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Za pozytywną opinią głosowało 3 członków Komisji, przeciwko pozytywnej opinii głosowało – 3 członków Komisji.

Opinie komisji stałych Rady Miejskiej – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący stwierdził, że zawarte w tym punkcie stanowisko Burmistrza to zmieniona wersja projektu budżetu, który został przedłożony radnym na sesji i którym, w pewnej mierze, Komisja Budżetu i Finansów się zajmowała.

Ad. c)

Przewodniczący poprosił o odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski, który przypomniał, że opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej będzie się odnosiła do pierwotnego projektu, który był opiniowany przed jakimikolwiek zmianami.

Przewodniczący stwierdził, że jest to oczywiste dla wszystkich radnych, gdyż projekt budżetu był przedkładany do RIO przed poprawkami.

Jacek Czerniawski – Skarbnik Miasta odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o projekcie budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. RIO opiniuje pozytywnie projekt budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok z uwagami zawartymi w uzasadnieniu uchwały.

Uchwała RIO w sprawie opinii o projekcie budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok – w załączeniu do protokołu.

Ad. d)

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który zapowiedział, że będzie zabierał głos kilkakrotnie. Powiedział cyt. „mam bogate refleksje związane z tym dokumentem". Dodał, iż rozumie, że w tym momencie nastąpi głosowanie autopoprawek zgłoszonych przez burmistrza miasta. Cyt. „w sposób bardzo krótki chcę ustosunkować się do tej kosmetyki – bo tak to nazywam – i prosić państwa radnych o odrzucenie ich w całości. Użyłem słowa kosmetyka – rozszerzę tę myśl porównaniem: to tak jak sędziwy 85-letni mężczyzna pomalowałby włosy i udawał młodzieńca. Prawda jest w rzeczywistości całkiem inna. Burmistrz dokonał jedynie kosmetyki w rodzaju, jako radny posiadam taką informację, posłużę się przykładem, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego ma zastrzeżenia do stanu technicznego budynku, w którym się znajdujemy. Chodzi generalnie o źle trzymające się płyty, które grożą odpadnięciem, a jakie konsekwencje mogą być z tym związane – każdy tutaj zdaje sobie z tego sprawę. Rozumie, że jeżeli budżet w projekcie zawierał kwotę 100 000 zł, to przygotowani kompetentni urzędnicy wiedzieli, że taka kwota jest potrzebna i taką trzeba wykorzystać po to, żeby te inwestycję wykonać właściwie i nie wracać do tego. Jeżeli widzę takie działanie, że jest 100 tniemy 50, bo w wyniku dyskusji, co również wynikało z wniosków podejmowanych na komisjach, Burmistrz odczuł pewnego rodzaju lęk. Lęk ten związany jest z tym, iż radnym nie podoba się poziom zadłużania miasta. Po takim dość ogólnym wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej Inwestycji dokonał takiej kosmetyki – tu obetnijmy 50, tam 50, gdzieś zdejmijmy i może ta łyżeczka dostatecznie osłodzi radnym herbatę, wypiją ją i budżet pójdzie do realizacji

w roku 2004. Mnie taka filozofia działania – panie Burmistrzu – nie zadawala. Widzę o wiele więcej mankamentów w tym budżecie, który pan przedłożył i głębiej do tematu sięgnę po głosowaniu wniosków zgłoszonych przez pana. Oczywiście, jeżeli do takiego głosowania dojdzie, gdyż nie mam końca pewności jak radni przyjmą pana autopoprawkę. Ja jedynie mogę zaapelować, żeby tę naprawdę niewielką kosmetykę, która nie zmienia błędnej filozofii funkcjonowania miasta, błędnej polityki gospodarczej w mieście, ta kosmetyka po prostu nie zmieni." – koniec cyt.

Przewodniczący wyjaśnił, w związku ze sformułowaniem użytym przez radnego M. Sznajdera, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji taki wniosek zgłosiła. Powiedział, że Komisja nie zgłosiła takiego wniosku. Zapytał radcę prawnego, czy takie autopoprawki Burmistrza się głosuje. Stwierdził, że zgłasza się samemu poprawki, a autoporawka jest projektem, nad którym będziemy dyskutowali.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który podziękował przewodniczącemu za wyprowadzenie z błędu. Stwierdził, że rozumie, że teraz powinno nastąpić zgłoszenie innych wniosków.

Przewodniczący stwierdził, że jeśli są jakieś wnioski to powinny być teraz zgłoszone.

Radny Marian Łomnicki zgłosił wniosek o zmniejszenie wydatków na monitoring miasta o 150 000 zł na oświetlenie ulicy Jagiellońskiej i o kwotę 25 000 zł na wykonanie oświetlenia ulicy Piaskowej.

Radny Mirosław Sznajder poprosił zgromadzonych o uzbrojenie się w cierpliwość, gdyż jego wypowiedź będzie dłuższa. Cyt.: „za chwilę Rada Miejska podejmie trudną decyzję, iż budżet, który będzie uchwalany w dniu dzisiejszym jest znacznie inny od tych w latach ubiegłych. Przed prezentacją swoich wniosków i uzasadnienia ogólnego, co mną kierowało w chwili kiedy opracowywałem te wnioski, zmuszony jestem wypowiedzieć dwie bardzo ogólne refleksje. Pierwsza refleksja jest taka, że jestem po raz 10 na sali, na której jest uchwalany budżet, z czego 5-krotnie sam głosowałem za tą uchwałą osobiście, pełniąc mandat radnego. Nigdy dotychczas nie było tak, że zaproszono tylu mieszkańców miasta Kraśnika, osób zainteresowanych żywotnie tym, co w projekcie przedłożonym przez Burmistrza znajduje się. Stąd pojawiła się ta refleksja – wynika to z pytania, dlaczego nikt nie zabiegał w latach ubiegłych o tak liczną reprezentację mieszkańców Kraśnika, czy o tym zadecydował jakiś przypadek, czy kimś kieruje jakiś niepokój, że w przypadku kiedy budżet nie przejdzie, to chce pokazać mieszkańcom patrzcie ja jestem dobry, to taki radny i inny jest zły. Na sali obrad jest liczne grono polityków z Platformy Obywatelskiej. Powiem kilka zdań, które ci politycy, którzy współpracowali przy tworzeniu budżetu, odszyfrują, a są to takie zdania: tnijmy wydatki bieżące; zauważajmy oszczędności w wydatkach bieżących; nie prowadźmy w państwie inwestycji na kredyt; nie zwiększajmy deficytu; nie żyjmy na cudzy koszt. Jeżeli ktoś z Państwa jeszcze nie rozszyfrował, kto się tymi zdaniami wypowiada, to ja powiem – profesor Zyta Gilowska – lider PO w województwie lubelskim. Ja w zupełności zgadzam się z filozofią, którą stosuje profesor ekonomii, który wielokrotnie wypowiada się na tematy gospodarcze, jak

również na tematy funkcjonowania samorządu. Idąc tym śladem, Panie Burmistrzu, nie zgadzam się z taką konstrukcją budżetu. W latach ubiegłych było tak, ze dochody gminy w sposób znaczący przekraczały koszty związane z działalnością bieżącą. Ta różnica, co jest logiczne, była przeznaczana na inwestycje, był okres taki, w którym 27 % budżetu było przeznaczone na inwestycje. Może się mylę, co do skali procentowej, ale zawsze było tak, że 4-5 mln zł, będących tą różnicą było przekazywane na inwestycje. Dokument, który został przedłożony radzie, jest szalenie niepokojący dla mnie – osoby, która podobnie, jak prof. Zyta Gilowska – myślę, że powoływanie się na tak duży autorytet w tym gronie nie przynosi mi ujmy – która zawsze kieruje się dbałością o finanse publiczne i zawsze starałem się w swojej działalności likwidować rozrzutnictwo i konsumpcję. W tym roku doszło do takiej sytuacji, że dochody miasta są na poziomie niemalże takim samym jak wydatki związane z działalnością bieżącą. Mamy więc do czynienia z bardzo niekorzystną tendencją, gdyż nie jest pewne jak będzie wyglądał budżet państwa w roku przyszłym tzn. w momencie, kiedy przekroczymy niebezpieczny próg deficyty budżetowego państwa, gminy otrzymają – co wynika bodajże z ustawy o finansach publicznych – na dzień dzisiejszy spłata roczna zadłużenia może sięgać 15%, w momencie kiedy deficyt zostanie przekroczony poziom deficytu 60%, wówczas nie może przekraczać 12. Subwencje dla gmin będą jeszcze mniejsze. Co może stać się dla jeśli w przyszłym roku jeżeli ta tendencja, której za chwilę możemy nie zahamować, jeśli zagłosujecie Państwo za projektem Burmistrza, będzie utrwalana. Może być tak, że w przyszłym roku będziemy zaciągali kredyt nie tylko na działalność inwestycyjną, może być tak, ze również na działalność bieżącą. Logikę mojego rozumowania potwierdza skala proponowanych kredytów, które Burmistrz, przy akceptacji Rady chce zaciągnąć. Pierwotny projekt budżetu przewidywał blisko 14-milionowe zadłużenie miasta. Mniejsza z tym, czy używam właściwej klasyfikacji wynikającej z ustaw. Myślę, że słowo „zadłużenie" jest zrozumiałe dla wszystkich. Musimy wziąć kredyt żeby sfinansować inwestycje. Słowo spirala zadłużenia – myślę, że jest tu wszystkim znane. W następnym roku, w przypadku, kiedy wydatki bieżące również będą na poziomie dochodów, będziemy musieli spłacać kredyt w tym roku zaciągnięty, jak również będziemy musieli realizować jakieś inwestycje, a więc będziemy zaciągali kolejne kredyty, którymi zarówno będziemy opłacali kredyt tegoroczny, jak również na inwestycje. Nie daje wiary słowom, które usłyszałem na komisjach resortowych, iż w następnym roku wydatki bieżące będą znacznie niższe tzn. odpadnie kwota 800 000 zł, która w tym roku występuje jako sfinansowanie zadłużenia ZGM, jak również są deklaracje, że w przypadku, kiedy nie zmniejszymy dotacji dla MPK, w roku kolejnym dotacja dla tej spółki będzie znacznie niższa. To są zapowiedzi. Osoby, które wielokrotnie były przy okazji uchwalania budżetu, słyszały, że to się mówi od lat – dajmy, dodajmy, już będzie lepiej. Nie ma oczywiście podstaw wierzyć dyrektorowi Różyckiemu, ale z drugiej strony wiem, że wielokrotnie nie udawało się w dobie konkurencji, z jaką spotyka się MPK, jednak zmniejszać tych dotacji. W związku z tym, zgłaszając szereg poprawek, kieruje się logika taką, iż mówię nie zaciąganiu tak dużego kredytu na sfinansowanie inwestycji. Inwestycje, które się znalazły są ważne. Tu chodzi o koncert życzeń, o rozdmuchanie inwestycji, o to żeby w mieście obowiązywała opinia jak to świetnie rządzi pan Piotr Czubiński, ile to inwestycji jest wykonywanych. Takie jest moje odczucie, że w tym wszystkim chodzi tylko o to.

Oczywiście Rada może mieć inne zdanie i będę jedyną osobą, która będzie głosowała za poprawkami, jednakże nie jestem w stanie nie podzielić się tą refleksją z Państwem. W związku z tym przyjąłem pewnego rodzaju logikę ograniczenia wydatków. Logika ta opiera się na ty, iż ta Rada wypowiedziała się już w wielu kwestiach, a więc przyjęła już w połowie ubiegłego roku plan inwestycji wieloletnich. W tymże planie ujęła kilka inwestycji, na niektóre zostały podpisane umowy, niektóre zostały zrealizowane i zachodzi potrzeba sfinansowania ich. W związku z tym te środki muszą się znaleźć w budżecie. Również wiele jest takich spraw, jak np. wykup gruntów. Mieszkańcy miasta, którzy dokonali podziału gruntów, wystąpili z wnioskiem do Urzędu o wykup gruntów i zachodzi taka potrzeba. Tego nie możemy ciąć. Jak również w odróżnieniu do poprawki burmistrza, uważam, że obwodnica jest rzeczą szczególnie ważną dla tego miasta. Propozycja przeznaczenia 500 000 zł w roku 2004 na wykup gruntu jest w pełni uzasadniona. Miasto jest dużą firmą, jeśli ktoś tej filozofii nie zna, to nie powinien wchodzić do samorządu. To takie osoby, stosując taką filozofię, doprowadzają do sytuacji, że zarówno rośnie deficyt państwa, jak również deficyt samorządu. W firmie nie zaciąga się kredytów głównie na tzw. konsumpcję. Byłbym za inwestycjami zaproponowanymi przez Burmistrza, gdyby one pokazywały to, że w latach kolejnych nastąpi obniżenie wydatków bieżących. Taką inwestycją byłoby np. przeznaczenie znacznych środków na termomodernizację budynków szkolnych, na zamianę tradycyjnego centralnego ogrzewania na gazowe. Jest to logiczne, wymienione zostały okna, dokończymy termomodernizację i w następnym roku mniej wydajemy. W momencie gdybyśmy zaciągnęli na termomodernizację budynku Centrum Kultury i Promocji, który jest w opłakanym stanie. W takich sytuacjach zaciąga się kredyty. Wykonuje się inwestycje, gdyż duży zakres inwestycji wykazuje, że możemy obniżyć cenę u wykonawcy, jak również dokonujemy szybkich oszczędności w przypadku przykładu – mniejsze wydatki na ogrzewanie. Nie – Burmistrz takich inwestycji nie pokazał. Kanalizacje, drogi są ważne. Osoby, które mieszkają w rejonach, gdzie nie zostanie wybudowana droga mają prawo być złe, ale powinny się zastanowić czy odpowiada im taka sytuacja, że w wyniku złej polityki gospodarczej miasta, zaciągnięcia kredytu, za 3-4 lata załamią się finanse, będą likwidowane przedszkola, albo mogą być obniżone dotacje dla przedszkoli, szkół itd. Myślmy kategoriami systemu naczyń połączonych. Ponieważ wiem, że z tyłu będą się unosiły głosy „uuu” w momencie, kiedy będę zgłaszał, jakie inwestycje proponuję Radzie, żeby zostały zdjęte. Błędność dzisiejszych decyzji, które doraźnie mogą Państwa zadowolić, jeżeli będą wykonane – droga przed domem może do Was powrócić jak bumerang. Wy, wasze rodziny, wasi znajomi mogą zapłacić więcej za przedszkola, za żłobki, mniej będzie dotacji na sport, mniej będzie dotacji dla innych podmiotów przez miasto. Przechodzę do prezentacji wniosków. Jak już zasygnalizowałem, są tu zarówno inwestycje, co do których Burmistrz mnie nie przekonał. I tutaj również składam ciężar odpowiedzialności na osoby działające w samorządzie, osoby tutaj siedzące, myślę że mają na tyle jasną pamięć, że pamiętają – pół roku temu apelowałem – podejdźmy do dyskusji na temat budżetu przyszłorocznego w wymiarze dyskusji nad inwestycjami wieloletnimi. Mówiłem, niech Burmistrz zaprezentuje, ile kwot można w latach kolejnych przeznaczać na inwestycje i wówczas pod te kwoty podpasowujmy szczególnie ważne inwestycje. Nie, nie udało mi się przekonać Rady, bo ktoś mógł wiedzieć, że po prostu już tak się

nie da pracować, to czego ja się domagałem, bo okazuje się, że już nie ma nadwyżek, tak jak w latach ubiegłych, nie ma nadwyżki między dochodami a działalnością bieżącą. Dlatego w moim wniosku są zarówno inwestycje inwestycyjne, co do których nie mam przekonania czy są to kwoty właściwe. Proponuję w dziale 400 – zaopatrywanie w energię, gaz i wodę zmniejszenie wydatków o 300 000 zł tj. dotacja dla KPEC. Zbyt dużo mówi się w Radzie o prywatyzacji tego przedsiębiorstwa, w związku z tym mam wątpliwości, o co w tym wszystkim chodzi. Jeżeli z drugiej strony jest puszczona informacja, że chyba będziemy prywatyzowali przedsiębiorstwo, a z drugiej przekazujemy środki, to ja nie mam pewności, co do intencji tego wniosku. Dział 600 – transport rozdział 60013 – drogi publiczne wojewódzkie zmniejszenie wydatków o 70 000 zł, to kwota przeznaczona w planie inwestycji w zał. 4 – drogi publiczne wojewódzkie; rozdział 60016 – zmniejszenie wydatków o 3 312 000 zł – modernizacja ul. Wierzbowej i Krakowskiej, budowa łącznika ul. Polna–Ceramiczna, budowa ul. Ułańskiej, budowa parkingu ul. Sikorskiego–Wyszyńskiego, łącznik ul. Jagiellońska–Urzędowska, budowa łącznika ul. ul. Reymonta–Al. Młodości, budowa miejsc postojowych ul. Chopina, projekt budowy drogi ul. Stelmaszczyka, budowa ciągu pieszego ul. Staffa– Graniczna wraz z odwodnieniem – to daje w sumie kwotę 1 062 000 zł oraz w planie inwestycji wieloletnich pod tą samą numeracją jest to zdjęcie 1 000 000 zł z ul. Granicznej, 250 000 zł z ul. Lipowej, 500 000 zł z ul. Kwiatkowickiej i (..) – 500, 500, 250 i 1 000 000 ul. Graniczna. W planie inwestycji wieloletnich zostaje ul. Boczna Janowskiej, gdyż Rada już wypowiedziała się w tej sprawie i kota 1 000 000 zł ujęta w minionym roku w planie inwestycji wieloletnich – modernizacja ul. Żwirki i Wigury, bo ta inwestycja została wykonana i należy za nią zapłacić, zostaje również 150 000 zł ul. Kraszewskiego, która zdaje się, że też została wykonana i pozostają faktury do zapłaty.” – koniec cyt.

Przewodniczący zapytał, czy to dotyczy poprzedniego projektu budżetu czy obecnego z autoprawką.

Radny Mirosław Sznajder odpowiedział cyt. „projektem na którym ja pracuję i zgłaszam poprawki jest ten, który został przedłożony RIO do zaopiniowania, ten który przez RIO był zaopiniowany, ten który w terminie przewidzianym prawem 14-dniowym Rada otrzymała. W związku z tym poprawki dotyczą pierwotnego projektu budżetu.” – koniec cyt.

Przewodniczący stwierdził, że zadał pytanie dlatego, ponieważ wnioski radnego M. Sznajdera pokrywają się z autopoprawkami Burmistrza.

Radny Mirosław Sznajder odpowiedział, że zgłasza swoje wnioski.

Przewodniczący stwierdził, że dojdzie do cyt. „galimatiasu” i ciężko będzie pracować na dwóch budżetach. Dodał, że skoro autoporawki Burmistrza są zgodne z wnioskami radnego M. Sznajdera i jednocześnie radny dokłada jeszcze poprawki, to poprosił o ich usystematyzowanie. Stwierdził, że parce Rady odbywają się na projekcie budżetu przedstawionym przez Burmistrza jako swoją autopoprawkę. Zapytał radcę prawnego, czy to jest właściwe rozumowanie.

Jerzy Gregorowicz – radca prawny powiedział, że uchwała o procedowaniu budżetu, która jest tzw. mapą drogową uchwalania budżetu, podjęta została w oparciu o ustawę. Z tego wynika, że Burmistrz musi mieć czas na uzasadnienie min. wniosków radnych, czyli odczytanie wniosków powinno mieć miejsce przed terminem sesji. Radny M. Sznajder zgłaszając te poprawki, niejako odwraca projekt Burmistrza. Następnie zwrócił się do radnego M. Sznajdera – cyt. „wtedy można by podjąć myśl, czy gdyby taki budżet według Pana zamysłu przeszedł, czy byłby to budżet uchwalony według projektu burmistrza, a w tym momencie byłby też problem, czy taka uchwała nie podlegałaby ewentualnemu unieważnieniu, bo w końcu Burmistrz wykonuje budżet. Tutaj uważam, że pańskie wnioski są już tutaj mocno spóźnione." – koniec cyt.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który stwierdził cyt. „daje wiarę, że pan mecenas ma bogatą wiedzę, jednakże ja również podejmując kroki, pytałem innych radców prawnych. Jak wiecie Państwo – z opiniami radców prawnych, tym bardziej na tej sali – bywa różnie. Okazuje się, że nie mogłem być radnym, później jestem radnym. W ostatnim czasie przyszła opinia do Burmistrza z MSWiA, która podtrzymuje stanowisko wojewody, iż jednak bezprawnie byłem pozbawiony mandatu, a tutaj na sali słyszeliście, że jeden z radców prawnych powiedział, że jeżeli będę ja przywrócony i drugi kolega, to w ogóle złoży rezygnację z pracy. Ale to jest taka krótka dygresja i już tego tematu nie ciągnę. Zgłaszam wnioski do projektu pierwotnego, tego który złożył Burmistrz. Jeżeli radca prawny ma pewność, że one są niewłaściwe, to będą – nawet jeżeli Rada je uchwali – odrzucone przez organ nadzoru.

Przewodniczący wyjaśnił, że tu nie chodzi o to, że nie przegłosować wniosków radnego M. Sznajdera, tylko skoro radny zgłasza np. wniosek o zdjęcie 1 000 000 zł z ul. Granicznej, to ten 1 000 000 zł jest zdjęty przy autopoprawce Burmistrza w dwóch latach kolejnych. Wobec tego 1 000 000 zł zdejmuje i Burmistrz i radny M. Sznajder.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził, że powie swoje, a później przejdziemy do dyskusji. Poprosił o umożliwienie mu zaprezentowania wniosków. Następnie przedstawił dalszy ciąg wniosków – cyt. „dział 700 pozycja 70001 – zmniejszenie wydatków o kwotę 800 000 zł. To kwota przewidziana jako pokrycie strat powstałych w wyniku zaprzestania działalności przez poprzedni podmiot – miejski zakład budżetowy, aktualnie mamy spółkę miejską. Jedynie pragnę przypomnieć, że ta kwota wraca jak bumerang. Rada już wypowiadała się, co do pokrywania strat. Bodajże 2-krotnie nie wyraziła woli działania w tym kierunku. Pragnę przypomnieć, że podejmując uchwałę w sierpniu o przedłużeniu działalności likwidatora, były zobowiązania, żeby likwidator raz w miesiącu składał bieżącą działalność ze swojej działalności. Może do Państwa dotarła – do mnie żadne pisma nie dotarły, stąd moje wątpliwości, co do tej kwoty, co ona ma pokryć – zwracam się do Rady o odrzucenie tej kwoty i wykreślenie z budżetu. Rozdział 70005 – zmniejszenie wydatków o kwotę 780 000 zł – zdjęcie kwoty 500 000 zł z adaptacji budynku po SKR na cele socjalne, 30 000 zł z przebudowa schodów w budynkach komunalnych Al. Niepodległości 37-39, 200 000 zł z termomodernizacji budynków użyteczności publicznej. Ta rzecz

ostatnia może się wydać komuś niespójna z tym, co wcześniej powiedziałem, jednakże na komisjach nikt nie prezentował opinii, nikt nie mówił, co za termomodernizacja, jest to dość ogólne pojęcie. Wydaje mi się, że ta kwota powinna być zacznie wyższa, gdyż tak jak mówiłem, w przypadku, kiedy jest większy zakres tego rodzaju prac, (...) wówczas można w drodze przetargu uzyskać korzystniejsze ceny dla miasta. Dział 750 – administracja publiczna 75023 – zmniejszenie wydatków o kwotę 386 000 zł. To wydatek związany z funkcjonowaniem Urzędu Miejskiego. Pragnę poinformować, jak również szczególnie osoby zebrane, że w moim odczuciu zjawiskiem zbyt szybkim jest wzrost wydatków na funkcjonowanie Urzędu Miejskiego. Z dokumentów źródłowych, które otrzymałem jako radny, wynika, że wzrost wynagrodzeń osobowych pracowników w 2003 r. w stosunku do 2004 r. wzrósł 24% z czym wiąże się na pewno wzrost tych wszystkich pochodnych. Nie wydaje mi się, ja osobiście nie zauważyłem, o tyle lepszego funkcjonowania działalności Urzędu Miejskiego, żeby uzasadniać tak wysokie koszty funkcjonowania tej instytucji. Pójdę dalej, musicie państwo wiedzieć, że w wydatkach Urzędu Miejskiego pojawiają się różne ciekawe pozycje, wydatki tego typu, że naprawdę można powątpiewać o co w tym wszystkim chodzi np. w roku 2003 koszty związane z wyjazdami urzędników były na poziomie 20 000 zł, w 2003 już 51 000 zł. Mam zestawienie wszystkich wyjazdów. Jeżeli np. czytam, że ktoś wyjechał do Poznania na 4 dni i w sumie koszt wyjazdu był (...) 4 200 zł to ja się pytam czy 4 200 zł na 4 dni na Karaibach nie byłoby taniej. Nie podobają mi się tego typu wydatki. Strumieniem pieniądze płyną w kierunku mediów lokalnych, które później zapominają – nie wiadomo dlaczego – upublicznić oświadczenia tej Rady w przypadku wypowiedzi Pana Burmistrza w tych mediach dot. podstaw decyzji związanych z MPK. Rada podjęła stanowisko, a później telewizja nie chce, zasłaniając się różnymi sprawami, tego komunikatu przekazanego przez Radę w ogóle upublicznić. W związku z tym mam wątpliwości, czy ta telewizja jest podmiotem prywatnym, czy nie zachodzi podejrzenie, iż działa z innych pobudek. W związku z tym kwota 386 000 zł to jest zejście do kwoty, która została wydatkowana w roku 2003 i w związku z tym apeluję do Pana Burmistrza, żeby szukał oszczędności w jednostce, którą kieruje i żeby zadowolił się taką kwotą i umiał nią gospodarować. Dział 75023 – zmniejszenie wydatków o kwotę 600 000 zł – kwota ta dotyczy remontu Urzędu Miejskiego. Może jest zasadna, tylko pytam: dlaczego, jeżeli ten remont jest realizowany aktualnie, jeżeli był rozpoczęty w tamtym roku, to Burmistrz w skali wydatków na tę inwestycję nie zaprezentował Radzie w ubiegłym roku w trakcie formułowania uchwały o planie inwestycji wieloletnich. Ja mam odczucie, że kwoty wyskakują z rękawa, z partyzanta, remontuje się Urząd Miejski, a zapraszam Państwa (...) do niektórych pokojów i tapety pamiętają chyba jeszcze towarzysza Wiesława. Robi się na dole exsclusiv dla oczu, a chyba, że okazuje się, że kwota ta jest w tym kierunku. Jeżeli jest to pokrycie inwestycji, która jest na dole, to ja na to się nie godzę. Pan Burmistrz winien zadbać o to, żeby Rada wiedziała o swoich planach wcześniej. (...) Dział 754 – bezpieczeństwo publiczne 500 000 zł monitoring. Sprawa znana, głośna, w Polsce już robi się coś w tym kierunku. Jednakże wrócę do początku mojej myśli – wydajmy tyle, na ile nas stać, nie zadłużajmy miasta, bo całkiem dobrze żeby zdobyć popularność, radni mogliby zawnioskować o milion i wszędzie kamery i w lokalnej telewizji pokazałby się program, w którym byłaby mowa, że jak ci radni działają, jak zauważają problem bezpieczeństwa, tylko mówię: wszystko odbędzie się

kosztem zadłużenia, kosztem obciążeń w latach przyszłych, rosnących. Ja na to się nie godzę. Dział 900 rozdział 90001 – zmniejszenie o kwotę 1 050 000 zł – to jest kanalizacja sanitarna ul. Przemysłowa, Kwiatkowicka, Obwodowa, kanalizacja sanitarna ul. Stelmaszczyka, aktualizacja programu ogólnego kanalizacji burzowej. Zatrzymam się nad ostatnim elementem – najmniejszym z nich. Cały czas na komisjach słyszymy – co jest zasadne – że kanalizacja burzowa to inwestycja szalenie droga i tak naprawdę nigdy nie podejdziemy do tej inwestycji, gdyż tyle jest rzeczy ważniejszych: kanalizacja sanitarna, budowa dróg itd. A tu z drugiej strony 50 000 zł na aktualizację dokumentu, który może się okazać, że przeleży 4-5 lat i za 5 lat znów za 50 000 zł będziemy go aktualizowali. Nie. W moim odczuciu nie. Rozdział 90015 – zmniejszenie o 290 000 zł. Jest to budowa oświetlenia ul. Cegielniana, Młyńska i Kościuszki. Rozdział 90095 – zmniejszenie o 370 000 zł – to: budowa wodociągu poniżej ul. Stelmaszczyka, budowa wodociągu 3 Maja, modernizacja schodów Klasztorna-Oboźna, odwodnienie budynku Lubelska 53 i infrastruktura budownictwa mieszkaniowego – boisko na osiedlu Piaski. (...) Chodzi o to, że wejdzie się w łąkę, wejdzie glebogryzarka lub inne urządzenie służące do poprawienia stanu nawierzchni tzn. wyrównania jej, a tak naprawdę to i tak w momencie, kiedy będzie ten teren użytkowany intensywnie to i tak tej trawy nie będzie, będzie klepisko, po deszczach kałuże, w dni słoneczne kurz w oczy. To są takie iluzoryczne korzyści, które płynął z tego budżetu dla mieszkańców – w tym przypadku – dzielnicy Piaski. (...) Proszę kompleksowo zaproponować Panie Burmistrzu, co można zrobić dla tamtej części miasta, części która jest pustynią pod względem obiektów sportowych. Dział 926 rozdział 92601 – zmniejszenie o 500 000 zł – to 2 inwestycje: 300 000 zł wykonanie boiska na Słonecznej Polanie i wykonanie dokumentacji modernizacji MOSiR i jak coś zostanie to coś tam się zrobi (...) – bo nikt tak do końca na komisji nie potrafił powiedzieć, co zostanie wykonane. To takie rzucone hasło w budżecie (...). W sprawie Słonecznej Polany – na Komisji Sportu okazało się, że to jeszcze nie jest teren miejski, jeszcze nikt nie wystąpił z wnioskiem o komunalizację, która bywa procesem bardzo długim i umieszczona jest, w moim odczuciu, inwestycja 300 000 zł, bo oczekiwania są w tamtej dzielnicy i zaraz piękne hasło – robimy, działamy, tylko tak naprawdę ludzie o tym usłyszą w lutym, po podjęciu budżetu, a później jak nie zostanie zrealizowana to wielu osobom wypadnie z pamięci, ale ta słodycz wiążąca się z tym pierwszym okresie po uchwaleniu budżetu – jaki to wspaniały budżet Pan Burmistrz przygotował, jednak w wielu serduszkach pozostanie i w moim odczuciu, chyba tylko o to chodzi. Dział 900 – gospodarka komunalna rozdział 90002 – 36 350 zł to dofinansowanie do związku komunalnego. Zaniepokoiła mnie wypowiedź – jeżeli dobrze pamiętam – to przedstawicielem miasta wydelegowanym przez Radę do Związku Komunalnego jest przewodniczący Rady, który na Komisji Budżetu i Finansów po pytaniu zadanym przez radnego Węcławskiego powiedział: tam jakieś chyba będą odwierty robione, tam coś tam będzie robione i to trzeba zapłacić. Proszę Państwa, tak się tworzy budżet, przedstawiciel miasta, który powinien wiedzieć, co tam się dzieje – to jest raz, dwa – jeżeli on błędnie informuje komisję, to ktoś z urzędników powinien to prostować – tak się nie stało. Jak można uchwalać budżet – bo tam chyba jakieś dziury będą robione, odwierty wykonywane na starym wysypisku coś badane. Tak się tworzy budżet. Jest określenie używane przez ulicę w tego typu działaniach, że to jest tworzenie budżetu na kolanie. W związku z moimi wnioskami

zmniejszona zostanie sumarycznie kwota (...) w zał. nr 2 o kwotę 9 494 350 zł. Ten deficyt – bo takie słowo myślę bardziej państwa przekona – nadal będzie wysoki, przekroczy 3 mln zł i to już jest dużo. Reasumując, nie jestem za likwidacją inwestycji, tych które zgłosiłem. Jednak oczekuję, żeby Burmistrz wskazał źródło finansowania tych inwestycji. Niech będą to oszczędności poczynione w wydatkach bieżących, niech to będzie realna zapowiedź kredytu, czy dofinansowania ze środków pomocowych. W miejscu nasuwa mi się bardzo logiczne pytanie: Panie Burmistrzu ile w ostatnich latach udało się uzyskać środków pomocowych, jakiego rzędu umorzenia były z tytułu zaciągniętych kredytów. Ile, bo jeżeli (...) ktoś mówi radnym na komisji budżetowej: nie jest problemem 13 mln, ogłosi się przetarg, może to będzie jeden kredyt, może to będzie kilka, może to będzie jeden bank – (...) tak funkcjonuje miasto 40-tysięczne – z chmurki spadają komuś myśli do głowy i przedstawia się radnym, radni głosują, a później działanie według zasady jakoś tam będzie. Ja tego nie akceptuję, w związku z tym zgłaszam również inny wniosek (...) o zmianę zapisu § 7 uchwały, który w obecnej chwili brzmi tak: „Upoważnia się Burmistrza Miasta do dokonywania przeniesień planowanych wydatków w ramach działów klasyfikacji budżetowej, z wyjątkiem zwiększeń wynagrodzeń wraz z pochodnymi.” Zgłaszam wniosek formalny o zamianę słowa „działów” na „rozdziałów”. Jeżeli dobrze pamiętam to praktyką lat ubiegłych było to, że Burmistrz miał tylko upoważnienie do przesunięć (...) między rozdziałami, uważam, że takie skakanie – nie ma na pensje, to się ściągnie z czego – takie skakanie z pieniążkami nie jest dyscyplinujące dla osób realizujących budżet i taki wniosek proszę o przegłosowanie. Przez lata udawało się realizować dobrze budżet, może właśnie tego typu zapisy powodowały, że nie rósł deficyt, a bywały nadwyżki między dochodami a wydatkami bieżącymi. Dlatego proszę żeby Rada przyjęła i zdyscyplinowała Burmistrza do większej dyscypliny i lepszej kontroli – ona na pewno jest, Panie Burmistrzu, tylko do jeszcze lepszej. (...) Żeby nie było zagrożenia, a takie ja widzę w latach przyszłych. Ostatnia rzecz, którą chcę zgłosić to jest rzecz, która się wiąże z bezpieczeństwem publicznym. Będąc radnym II kadencji (...) Straż Miejska potrafiła dyscyplinować mieszkańców miasta i (...) wpływy z mandatów były 100 000 zł, nawet, później zmniejszono to do 50 000 zł. Na dzień dzisiejszy od kilku tygodni zostały zwiększone kompetencje Straży Miejskiej i uważam, że kwota 10 000 zł to jest rozpieszczanie jednostki, która musi działać, to nie jest dobra babcia, która chodzi i wnuczków po ulicach miasta głaszcze po głowach i mówi wszystkich kocham. Tylko trzeba dyscyplinować. Znamy fakty częstego picia piwa w parkach (...). Obiekty sportowe o pewnej godzinie stają się obiektem nie miejskim, ponieważ jest zagrożenie, że można dostać butelką w głowę, Straż Miejska boi się tam wejść. Dlatego proponuję zwiększyć (...) wpływy z mandatów do 35 000 zł. (...) W wyniku polityki Pana Burmistrza zatrudnienie w Straży Miejskiej w charakterze zastępcy komendanta uzyskał były zastępca komendanta powiatowego Policji. Rozmawiałem na ten temat z Burmistrzem. Burmistrz mówił, że jest to krok – tam ten pan przeszedł na emeryturę i został wchłonięty do Urzędu Miejskiego, dokładnie do Straży Miejskiej. Burmistrz uzasadniał mi tym, ze ma to na celu polepszenie funkcjonowania. Jestem przekonany, że Burmistrz jest świadom tych słów, które mówi. Na pewno nastąpi polepszenie, w związku z tym wnioskuję o większe wpływy (...) do 35 000 zł. O kwotę 25 000 zł proponuję zwiększyć dotację dla Centrum Kultury i Promocji. Pragnę zasygnalizować, że w związku z (...)

niechęcią pewną do mojej osoby, nie będę już tam prowadził zajęć sportowych, które w ostatnim okresie prowadziłem społecznie. Tam przychodzi na zajęcia, wieczorami, na różnych grupach, kilkudziesięciu młodych ludzi. W wyniku zdecydowanych działań dyrektora CKiP podmioty wchodzące – czytaj kluby sportowe – muszą płacić za wynajem tej sali. To jest tak, że te dzieci podatników, które np. przychodzą do CKiP i tańczą w zespole tańca towarzyskiego, to są lepsze dzieci – nie muszą uiszczać opłaty z tytułu przebywania w pomieszczeniu, te które np. są na hali sportowej i uprawiają sport muszą płacić. W związku z tym, myślę, że jeżeli kwota będzie zwiększona o 25 000 zł, apelowałbym żeby Pani dyrektor odstąpiła i pozwoliła żeby ta setka dzieci uprawiających sport pozostała w tym obiekcie i żeby mogła uprawiać dalej sport, co się przełoży na bezpieczeństwo publiczne. Może nie trzeba będzie wydawać tak dużych kwot na monitoring." – koniec cyt.

Przewodniczący wyjaśnił, w związku z wypowiedzią radnego M. Sznajdera, że nigdy nie używał określenia „dziura", bo to się nazywa „odwiert". Dodał również, że kwota 36 350 zł to min. na gospodarkę odpadami. Stwierdził, że powiedział, że za co będą faktury płacone to się może radny dowiedzieć, jeśli z takim pytaniem się zwróci. Monitoring jest jedną z pochodnych późniejszego planu gospodarki odpadami, do którego jest zobligowana każda gmina, a robi to związek za gminy, które są w związku komunalnym – będzie to znacznie taniej. Ta kwota stanowi udział 72% miasta w związku.

Głos zabrała radna Anna Jaszowska, która stwierdziła, że mówiąc o dyskusji na Komisji Budżetu i Finansów, mówiła, że specjalnie zaprosiła wszystkich przewodniczących komisji, a o tym, że Komisja Budżetu i Finansów ustala ostateczny kształt budżetu, wiedzą wszyscy. Stwierdziła, że wierzy w to, iż każdy radny działa w Radzie tak jak chce. Następnie, zwracając się do radnego M. Sznajdera, stwierdziła, że gdyby 21 radnych dzisiaj chciało zgłaszać wszystkie wnioski, to nigdy radni nie ustaliliby budżetu. Dodała, iż cyt. „ciągnęła za język" radnego M . Sznajdera, czy ma jeszcze jakiś wniosek oraz, że wie, iż nie zmieni sposobu działania radnego M. Sznajdera w tej Radzie, ale przedstawione przez niego wnioski powinny być zgłoszone na komisji, a Burmistrz pracując cały dzień nad wnioskami radnych, również popracowałby nad wnioskami radnego M. Sznajdera. Dodała, ze wtedy chętnie polemizowałaby z radnym M. Sznajderem, czy należy zdjąć wydatki na budynek socjalny, podczas gdy widoczne było w telewizji, co dzieje się w biednych rodzinach. Dodała, że jest pewna, że taki budynek musi zostać wybudowany, ale dziś nie chce kolejną godzinę polemizować w tej sprawie z radnym M. Sznajderem.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski, który stwierdził, że zostały zupełnie pomylone dwie okoliczności tj. czym innym jest to, co mówi radna A. Jaszowska, czyli składanie wniosków bo budżetu, bo cyt. „my możemy ich złożyć jeszcze 50 więcej, na pewno Państwo będziecie zadowoleni, bo będą zapisane kolejne inwestycje – i to jest jeden sposób" – koniec cyt. Następnie dodał, że to, co mówił przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Sznajder – czy się zgadza – to struktura budżetu. Stwierdził, że to nie jest to, jakie wydatki radni zapiszą w budżecie, ale ile ich zapiszą. Dodał, że w tym roku radni zostali postawieni w wyjątkowo niezręcznej sytuacji cyt. „pod ścianą".

Burmistrz zapisał swoim projekcie budżetu prawie 13-milionowy deficyt budżetowy, który ma być pokryty z zaciągniętych pożyczek. Stwierdził, ze przykład jest tu prosty – jeżeli koś nie jest w stanie płacić za energię elektryczną, za gaz, ma mieszkanie do remontu – zaciąga kredyt dla przykładu na ogrodzenie i basen i to jest kwota przewyższająca jego 7-letnie dochody. Zapytał, czy człowiek, który normalnie myśli, może sobie na takie coś pozwolić. Stwierdził, że nie można sobie pozwolić na tego rodzaju strukturę budżetu. Cyt. „my nie mówimy, że te wydatki zaproponowane przez Burmistrza są złe. One są chaotycznie, po raz kolejny, wrzucone, bo nie ma wieloletniego planu inwestycji. My nie wiemy do dnia dzisiejszego po 7-letnim okresie przygotowywania kolejnych budżetów, kiedy będzie remontowana, czy budowana ul. Lipowa, kiedy będzie budowany parking, kiedy będzie budowany krawężnik itd. My tego nie wiemy. I dzisiaj możemy to wszystko wrzucić do jednego kotła i powiedzieć, że będzie 15 mln deficytu budżetowego. (...) Od strony technicznej w przyszłym roku nie musimy odczuć tego kryzysu zaciągnięcia takiego zobowiązania, ale to zobowiązanie może na najbliższe 10 lat miasto uwikłać w niewyobrażalne długi i kłopoty. Może, nie musi, ale może, bo jeżeli odwleczemy to o 4 lata, to spłaty będą dotyczyły kolejnych 6 lat i przez najbliższe rok, dwa albo 3 te 9 mln, ostatecznie, jakie proponuje Burmistrz, mogą nie zaciążyć katastrofalnie nad miastem, ale równie dobrze można powiedzieć, że mogą pogrążyć finanse publiczne. I mówię to z pełną odpowiedzialnością, i to jest struktura budżetu. (...) Czy stać miasto 40-tysieczne, takie jak Kraśnik, przy dochodach takich, o których mówił radny Szanjder, które nie wzrosną, bo nie ma takich symulacji, że dochody będą wzrastały w (...) kolejnych latach. Tylko biorąc pod uwagę, że dochody nie będą wzrastały, my się zadłużamy – na gigantyczną kwotę 9 mln zł. Ktoś może powiedzieć, że część będzie umorzona. (...) Nie ma takiej pewności, że część będzie umorzona. Musimy zakładać, że to, co pożyczymy, oddamy. To są obciążenia. Nie godzimy się na taką strukturę budżetu, nie godzimy się na taki deficyt, na takie zaciągnięcie zobowiązań, które przekroczy możliwości spłaty finansowej miasta. To jest struktura, to są założenia, filozofia. Zobowiązania, które zostały zaciągnięte, tak jak zbiornik retencyjny, czy inne, o których mówimy – ja się z tym nie zgadzałem i się nie zgadzam, żeby to było robione, bo uważam, że powinny być spółki dokapitalizowane. Jeżeli się nie będzie ich prywatyzować, bo w tym momencie byśmy dokapitalizowali prywatną, czyjąś kieszeń, (...) którego to podmiotu spółka będzie własnością. (...) To są kluczowe założenia budżetowe, z którymi ja się absolutnie również nie zgadzam, i mówię tu w imieniu klubu Twoje Miasto. To są założenia absolutnie błędne i zgubne z punktu widzenia finansów publicznych miasta. Kilka przykładów (...) – MPK z 27 marca ub. roku był wniosek Rady Miasta przegłosowany i on miał być upubliczniony, gdzie Burmistrz w telewizji jednoznacznie stwierdził, że jest obrońcą spółki miejskiej, natomiast na jej szkodę działają niektórzy albo część radnych. Był to wniosek przez Radę podjęty, w którym się stwierdza, że padły nieprawdziwe informacje. Przez cały okres mojej bytności tutaj zabiegałem o to, żeby spółka miejska MPK była dofinansowana i żeby program restrukturyzacji był skuteczny – on nie był skuteczny. Dzisiaj nie można straszyć, że jeżeli radni nie zgodzą się na 9-milonowy deficyt, to konsekwencją będzie upadek spółki MPK. Wiązanie tych dwóch rzeczy to jest szantaż – jak radny może się zgodzić na 9 mln deficytu pod pręgierzem, że spółka miejska upadnie. Były ostatnie lata na to, żeby konsekwentnie porządkować ten temat. Temat

się zaniedbywało, a dzisiaj się mówi: musicie się zgodzić na 9 mln, bo MPK nie dostanie dotacji. Otóż dostanie dotację, bo dotacja musi być, sprawa spółki musi być rozstrzygnięta, ale radni (...) w moim odczuciu nie powinni się zgodzić na tego rodzaju zadłużenie miasta. To są wieloletnie kłamliwe i błędne decyzje podejmowane na przestrzeni lat dzisiaj to wszystko się kumuluje. Odnośnie struktury budżetu (...) – przykład remont rynku. Byłem przeciwny. Kluczowa inwestycja gospodarcza z powodu której rozstałem się ze sposobem myślenia Pana Burmistrza. (...) Gdyby ktoś powiedział, że remontujemy za 150 000 zł rynek, to bym się zgodził, bo powiedział bym zgoda – 150 000 zł tak poprawiamy, mieszkańcy są zadowoleni i to jest wszystko. Natomiast jeśli ktoś powiedział 2 500 000 zł i jest to co widać to powiem nie. Nie zgadzam się na wydatkowanie 2 500 000 zł kosztem ul. Lipowej, kosztem wielu innych ulic, które można było za to zrobić – to jest, proszę Państwa, struktura budżetu. Tej inwestycji według mojego odczucia kiedyś nie powinno być. Przeszłość – nie wracam do tego. Inny przykład – parking przy ul. Ceramicznej – mieszkam tam, widziałem jak samochody parkują, starałem się 4 lata o pieniądze na ten parking. Dzisiaj mówię z pełną odpowiedzialnością żałuję, dlatego, że zostały zapisane pieniądze na taki parking, który powinien być: raz – funkcjonalny, dwa – miał być z kanalizacją burzową. Parking, według mnie, jest źle zaprojektowany, źle wykonany i nie ma kanalizacji burzowej. Zamiast zrobić dobrze, zostało wydane 450 000 zł, gdzie skutek nie został osiągnięty w pełni, tak jak radni tego chcieli i inwestycja została źle wykonana. Według mojego odczucia dużo pieniędzy się zmarnowało. To jest struktura budżetu i dzisiaj z perspektywy czasu powiedziałbym: trzeba było jej nie wykonywać. To jest struktura – nie to że przeznaczyć tyle, czy ile, tylko ona została źle wykonana, źle przygotowana, źle wykonana i (...) powinienem był składać wnioski, idąc za radną Jaszowską, o dołożenie 200 000 zł na wykonanie kanalizacji burzowej, na poprawienie parkingu. To jest struktura budżetu. Remont Urzędu Miasta (...) – 600 000 zł zapisane w 2003 roku – dowiadujemy się na komisji, że pieniądze w ogóle nie zostały wydatkowane. One będą wydatkowane w tym roku, czyli co – inwestycja wieloletnia – struktura budżetu. To jak – przepisuje się z tamtego roku na ten rok i znów 600 000 zł i co drzwi kolorowe na dole, inne rzeczy, a tak jak radny powiedział – urzędnicy, którzy pracują w pokojach, w których się nie daje normalnie pracować – drzwi się źle zamykają, ściany nie wymalowane i kolejne 600 000 zł. Struktura budżetu – powiedziałbym, gdym wiedział o takim remoncie, nie – nawet dla 600 000 zł, bo to są pieniądze w błoto wyrzucone, albo nie w tej kolejność w każdym razie. Ostatni przykład remont USC – Rada Miasta podjęła decyzję, bodajże 2 lata temu, żeby zrobić kompleksowy remont: okna plus elewacja zewnętrzna. Przetarg został podzielony, zostały wykonane tylko okna (...), natomiast elewacja zewnętrzna została wyrzucona z tego projektu. To jest: raz – niezgodne z prawem, a dwa – (...) po raz kolejny (...) się pod pręgierzem stawia radnych. I druga sprawa – struktura budżetu – jeżeli zapisuje się 100 000 zł, to musi być załącznik opisowy, co robimy za te 100 000 zł – elewacja zewnętrzna plus toaleta plus remont na dole pomieszczeń (...). Jeżeli dostaje dokument, w którym pisze 100 000 zł i na komisji przechodzi propozycja nie 100 tylko 50 – (...) no to jest plan, albo go nie ma tzn. z czego rezygnujemy – piszemy tak na chybił trafił 50 i co za to zrobimy. Naprawdę trudno się w tym chaosie połapać. Siedzę 5 rok w Radzie i powiem Państwu, że to co się w tej chwili skumulowało, te zmiany, projekty, poprawki. Nie jestem w stanie się w

tym połapać. Kwoty zgoda, nie ma załącznika opisowego, nie wiem co będzie robione. Naprawdę. Reasumując – nie jesteśmy przeciwni realizacji inwestycji, które są tu zapisane, tylko – chciałbym to podkreślić z całą mocą – inwestycje są chaotycznie powrzucane. Możemy wrzucić jeszcze 50 więcej, dopisać deficyt 2 czy 3 mln większy. (...) Społeczeństwo teoretycznie będzie zadowolone, ale wykonanie będzie tak jak do tej pory, mało tego nie będzie tego wykonania, bo to będzie tylko zapis, tak jak na przykładzie remontu Urzędu Miasta, gdzie było zapisane, coś tam zostało zrobione, nic nie jest zrobione, na następny rok się przerzuca. (...) Chodzi tylko i wyłącznie o zapisanie, jak największej liczby inwestycji do budżetu, rozpisania przetargów, zrobienia strony technicznej, natomiast ze sposobem wykonania i w ogóle z wykonaniem – to jest co najmniej znak zapytania. Natomiast pewne jest pozostawienie zadłużenia dla miasta. To jest pewne, bo jeżeli takie zobowiązanie Rada Miasta da Burmistrzowi, to na pewno ten kredyt pod te zobowiązania będą zaciągnięte i z tym absolutnie się nie zgadzam osobiście i nie zgadza się klub Twoje Miasto. Nie zgadzamy się ze strukturą budżetu na rok 2004. Natomiast jesteśmy za tym, aby były realizowane: ul. Lipowa, poprawienie parkingu przy ul. Ceramicznej, dróg i ulic w dzielnicy fabrycznej. (...) My jesteśmy za tym, tylko po kolei – to co mówił radny Sznajder – trzeba pokazać skąd weźmiemy pieniądze. Żeby nie było tak, że droga, która powinna kosztować 450 0000 zł, po zaciągnięciu tych zobowiązań, żeby nas nie kosztowała 700 000 zł. (...) My to wszystko zapiszemy, ale za kilka lat dojdzie naprawdę do załamania finansów publicznych. Mówię to z pełną odpowiedzialnością.” – koniec cyt.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji. Odczytał pisma: od Zarządu Powiatu w Kraśniku i Rady Społecznej SP ZOZ w Kraśniku z prośbą o pomoc finansową oraz od dyrektora SP ZOZ Piotra Krawca w sprawie pomocy finansowej.

Pisma w załączeniu do protokołu.

Głos zabrała Anna Zbytniewska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku. W związku z wnioskiem Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego przypomniała, że Rada Miejska podjęła uchwałę, którą przyjęła strategię rozwoju Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku, gdzie zostały wyznaczone jej cele na kolejne lata. Zwiększona kwota dotacji miejskiej, która uwzględnia również dotację ze starostwa powiatowego, jest zgodna z tą strategią rozwoju, a nawet jest to kwota nieco mniejsza. Wyjaśniła, że kwota 100 000 zł jest przeznaczona na modernizacją filii nr 1. Dodała, że każdy, kto odwiedza tą bibliotekę, ma okazję zobaczyć, jak jest tam zimno, jak jest to zniszczony lokal. Stwierdziła, że należy tu uwzględnić nakazy Państwowej Inspekcji Pracy. Kwota 30 000 zł jest przeznaczona na automatyzację biblioteki. Stwierdziła, że biblioteka w roku 2003 wykonała, praktycznie środkami własnymi, olbrzymią pracę. Posiada bazę danych, którą powinna już w tym roku uruchomić, ale do tego niezbędny jest sprzęt komputerowy. W odniesieniu do wniosku Komisji stwierdziła, że 100 000 zł na modernizację wymaga określonej procedury, również przetargowej. 3 miesiące czasu,

w założeniu, kiedy modernizacja placówki planowana jest na miesiące lipiec – sierpień, bo tylko taki okres jest możliwy, nie da żadnego efektu, poza przetargiem.

Przez aklamację Rada Miejska wyraziła zgodę na zabranie głosu przez mieszkańca.

Głos zabrał mieszkaniec bloku przy ul. Lubelskiej 53, który powiedział, że 11 listopada 1999 roku spłonął dach budynku, w związku z tym było zagrożenie, że mieszkańcy muszą sobie szukać nowych mieszkań. Zasługi ma tu Burmistrz Piotr Czubiński, który w niezwłocznie przystąpił do montowania nowego dachu, koszty niemal w całości zostały pokryte z budżetu. Po interwencji mieszkańców przystąpiono do wyburzenia baraków, plac został uprzątnięty i zagospodarowany. Plac został ponad to od strony zachodniej ogrodzony, co zabezpieczyło mieszkańców bloków ul. Lubelskiej 53 i 55 od ekscesów przypadkowych ludzi. Teren ten, mimo poniesionych nakładów, nadal wymaga modernizacji min. wycięcia spróchniałych drzew, grożących zawaleniem na budowane garaże. Najważniejsze dla mieszkańców jest wygospodarowanie środków na odwodnienie placu przy budynku ul. Lubelska 53, gdzie przy opadach tworzy się ogromna kałuża, grożąca epidemią. Stąd prośba o wyrównanie placu i pokrycie go asfaltem.

Głos zabrał Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta. Stwierdził, że chce się ustosunkować do głosów, które padły, z pozycji osoby, która przez 7 lat realizuje budżet, realizuje te inwestycje w momencie, gdy budżet był początkowo nazywany budżetem biedy. Dodał, że świadome niezdałużanie miasta do pewnego poziomu nie było prowadzone ze względu na to, że zaciąganie kredytów na inwestycje jest potrzebne wtedy, gdy istnieje szansa pozyskiwania środków z zewnątrz. Powiedział, że budżet, który przedłożył, jest budżetem przygotowanym na wejście Polski do Unii i na staranie się o różnego rodzaju środki pomocowe. Z drugiej strony budżet ten zakłada zamknięcie wszelkiego rodzaju zobowiązań, które w tym roku obciążałyby nas w momencie, gdybyśmy szli w dużą politykę inwestycyjną. Stąd pojawiły się wydatki, które będą wydatkami jednorocznymi i nie będą maiły przedłożenia na rok następny i w ten sposób miasto może być swobodnie operatem kredytów na cele inwestycyjne. Ustosunkowując się do wniosków, które padły, zaznaczył, że wraz ze swoimi współpracownikami prace zakończył nad budżetem w dniu odpowiedzi na wnioski Komisji Budżetu i Finansów. Teraz jest ruch po stronie Rady Miasta, jaki budżet będzie uchwalony ze strony Rady Miasta, będzie budżetem realizowanym przez Burmistrza i przez Urząd Miasta. Problem jedynie tkwi w tym, że nie uchwalenie budżetu zaskutkuje tym, że nie będzie miał możliwości prawnej do uruchomienia inwestycji w okresie prac nad prowizorium budżetowym. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Szjandera, zaznaczył, że głosowanie nad wnioskami radnego Sznajdera i przeforsowanie tych wniosków, w momencie, gdy zmieniona jest formuła budżetu, może spowodować to, że uchwała budżetowa będzie niezgodna z prawem, bo pojawią w pewnych momentach środki ujemne, gdyż pewne oszczędności w niektórych miejscach zostały poczynione. W sprawie kłopotu z USC wyjaśnił, że w momencie, gdy wpłynął wniosek z SP ZOZ odnośnie potrzeb w wysokości 200 000 zł na zakup ramienia C koniecznego do operowania, idąc za wnioskiem Komisji Budżetu i Finansów uważał, że najlepiej jest poszukać oszczędności w działalności

bieżącej, stąd propozycja zdjęcia 50 000 zł z USC – rezygnacja z wymiany okien, a zostało założone zabezpieczenie budynku. Zdjęte zostały również kwoty: 50 000 zł z remontu budynku Urzędu Miasta, 50 000 zł ze Straży Miejskiej oraz 50 000 zł z bieżącej działalności Urzędu Miasta. To są pieniądze wygospodarowane po wniosku komisji na zadania związane z SP ZOZ. W sprawie 300 000 zł dla KPEC wyjaśnił, iż nieprzekazanie tych pieniędzy do KPEC spowoduje to, że stracimy pierwsze pozyskane przez tę firmę pieniądze unijne. KPEC pozyskał ponad 200 000 zł z funduszy PHARE na wymianę sieci ciepłowniczej i musi wyłożyć środki własne, aby wykonać tę inwestycję. Stąd propozycja wniesienia tych środków do majątku spółki, aby spółka mogła tego typu inwestycje przeprowadzić, co spowoduje min. likwidację „ogrzewanego chodnika" do fabryki na Al. Niepodległości. Wymiana rur spowoduje, że tego typu straty ciepła nie będzie. To tylko jeden z przykładów, gdyż wymiana rur będzie szersza. Dodał, ze nie będzie polemizował z wnioskiem o wykreślenie inwestycji drogowych w mieście, bo jeśli miasto posiada zdolność kredytową, a podkreślił, że Kraśnik taką zdolność posiada i posiadać będzie w przeciągu najbliższych 10 lat, bo taka kalkulacja finansowa została wykonana. Realizacja dróg to inwestycja, którą trudno przeliczyć na to czy to jest inwestycja zwracana czy nie. Niektóre miasta emitują obligacje na kwotę przekraczającą częstokroć dochód tego miasta. Z naszej strony przewidzenie inwestycji na poziomie 3 mln zł na drogi miejskie, powiatowe i wojewódzkie nie jest kwotą wysoką, załatwia jedynie niezbędne rzeczy. 70 000 zł przewidziane na ul. Urzędowską oprócz dalszego remontu tej ulicy zakłada zrobienie projektu wspólnie z Urzędem Marszałkowskim na ścieżkę rowerową, co daje możliwość składania później takiego projektu do środków unijnych. W sprawie wydatków związanych z Urzędem Miasta podkreślił, iż trzeba by to było zestawić z wydatkami innych urzędów miasta. Stwierdził, że dalej Urząd Miasta jest najtańszym urzędem w województwie lubelskim. Dodał, że gdybyśmy śledzili wzrost wydatków na urzędy w innych częściach Lubelszczyzny, to zauważylibyśmy, że on jest większy kwotowo nawet niż wzrost nakładów w Urzędzie Miasta. (...) Dodał, że jest sprawa, o której radny Sznajder nie wspomniał tj. przeszkalanie pracowników w kwestii wprowadzania norm ISO, które mają być wprowadzone w połowie bieżącego roku. W kwestii remontu – to czy ma być zrobiony remont góry czy dołu zadecydowano w tamtym roku. Stwierdził, że podjął decyzję o remoncie dołu ponieważ 90% spraw, które będą załatwiane przez mieszkańców Kraśnika w urzędzie, będzie załatwiane właśnie na dole, tam będzie wnoszenie opłat, pobieranie formularzy podaniowych, składanie podań, składanie wniosków na dowód, rejestracja działalności gospodarczej. Stwierdził, że sensowne jest lokowanie pieniędzy w miejscu, gdzie najwięcej mieszkańców załatwia sprawy i powinny być jak najlepsze warunki, by byli jak najlepiej obsługiwani. Zaś to, że pieniądze nie były wydatkowane w ubiegłym roku – jak zauważył radny Węcławski – związane jest nie z winą urzędu. Firma, która miała wywiązać się do końca roku z remontu nie zrobiła tego i od 1 stycznia naliczane są kary umowne i w momencie zakończenia inwestycji, zapłata będzie pomniejszona o kary umowne związane z przekroczeniem terminu. Nie jest więc tak, że w tamtym roku przekazano 600 000 zł na remonty urzędu i w tym roku dodatkowo będzie wydane 600 000 zł – 550 000 zł po autokorekcie – tylko w tamtym roku te pieniądze nie były wydatkowane, a przeszły one na rok obecny. Zmniejszenie pozycji w budżecie o ponad 300 000 zł spowoduje

zachwianiem pracy urzędu. Stwierdził, że taką decyzję Rady zrealizuje bez najmniejszych wątpliwości, ale będzie to związane ze zmniejszeniem stanu zatrudnienia średnio o około 7-8 osób. (...) Może to jednak wpłynąć na jakość pracy urzędu. W kwestii związanej ze zobowiązaniami po likwidacji ZGM. Stwierdził, że te zobowiązania nigdzie nie uciekną i jeśli Rada nie pokryje ich gotówkowo, pociągnie to w dół spółki miejskie, które tych wierzytelności do końca nie dostały. Likwidator kończy likwidację ZGM z dniem dzisiejszym i po likwidacji przedstawi materiał o który radni wnioskowali. Od momentu likwidacji wiadome było to, że takie zobowiązania powstaną. Problem polegał na tym, czy podejmiemy się spłaty w jednym roku czy w dwóch. Propozycja spłaty jednorocznej wiąż się również z tym, aby odstąpić od realizacji kanalizacji przez miasto, aby to zadanie przeszło na KPWiK, gdyż kredyt w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska przygotowany dla miasta w każdej chwili może być uruchomiony przez KPWiK, natomiast pieniądze, które wpłynął z racji dopłat do wody oraz z racji wyrównania zadłużenia ZGM wobec KPWiK mogą być tymi wolnymi pieniędzmi, które firma wyasygnuje na realizację tego typu działań. W sprawie budynku socjalnego stwierdził, ze jest zdecydowanie przeciwny zdejmowaniu pieniędzy z tego, co jest głównym obowiązkiem miasta. Miasto nie jest firmą dochodową w sensie takim, aby budować lokale na których będzie zarabiało, tak może działać spółdzielnia mieszkaniowa czy firma deweloperska. Miasto jest od tego, żeby zapewniać mieszkania osobom najuboższym. Propozycja wstępna polegała na adaptacji budynku po SKR na lokale socjalne. W przeprowadzonej w trakcie rozmowie starosta zobowiązał się przekazać jeden z budynków starostwa na adaptację pod budynki socjalne. Wykonanie tego będzie możliwe po przygotowaniu dokumentacji i przedstawieniu kosztu tych działań. Stąd zmiana zapisu wiąże się z tym, że nie nazywamy, w którym miejscu będzie to realizowane, to będzie zależne od woli przekazania budynku przez starostwo. Dlatego stwierdził, iż wnioskuje o nie zdejmowanie tych pieniędzy i pozostawienie ich w przygotowanej kwocie. W sprawie monitoringu miasta dodał, że teraz jest to rzecz niezbędna. (...) Nie da się skutecznie walczyć z patologiami, o których wspomniał radny Sznajder, nie stosując monitoringu, co jest na porządku dziennym w innych miastach. Stwierdził, że na sali są obecne osoby bardziej doświadczone w kwestii bezpieczeństwa publicznego niż radny Sznajder i on, więc na pewno powiedziałyby jak tego typu działania w Kraśniku postępują. Wydaje się, że jeśli można sięgnąć po takie środki to jest to sposób najlepszy, sprawdzony w miastach. Dodał, że co do tego, jak to zrobić, rozmawiał z Komendantem Wojewódzkim Policji Markiem Hebdą, który bardzo popiera podejmowanie takich działań w Kraśniku. W sprawie kwestii zdjęcia pieniędzy z modernizacji budynku na ul. Kwiatkowskiego. Zapis ten dotyczył komisariatu Policji w dzielnicy fabrycznej, który jest własnością miasta i na dzień dzisiejszy Komendant Powiatowy Policji stwierdził, że budynkowi temu grozi zamknięcie. Dodał, że dzielnica fabryczna jest tą dzielnicą, gdzie ilość zdarzeń przestępczych jest najwyższa w skali powiatu i źle by się stało, gdyby miasto miało negatywny wpływ na zwiększenie tego typu zjawisk. Stąd propozycja, aby dofinansować remont budynku. W sprawie kanalizacji dodał, że wiosek został przyjęty w innej formie niż chciał wnioskodawca, który chciał, aby nie realizować tego wniosku. Dodał, że po przemyśleniu chcą realizować ten wniosek, ale z pozycji spółki komunalnej. Podobnie wniosek dotyczący wodociągu, aby był realizowany z pozycji

Funduszu Ochrony Środowiska. Odnosząc się do planów na osiedlu Piaski stwierdził, że z wnioskiem o zagospodarowanie osiedla i wykonania tam boiska wystąpił prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Pomoc Pan Stanisław Bieleń. Ma to być inwestycja prowadzona przez niego. W związku z tym przekazanie tych kwot nastąpi wtedy, gdy Pan Bieleń przedstawi taki plan. Przypomniał, że była o tym mowa na sesjach Rady Miasta w roku ubiegłym, gdy Pan Bieleń zasiadał wśród radnych. Stwierdził, że myśli iż to nie kwestia obecności w tym gronie świadczy o tym, czy takie działania będą podjęte, tylko kwestia woli Rady. Stwierdził, że o ile dobrze pamięta, była mowa o tym, że jest to konieczne i, aby w przyszłorocznym budżecie takie rzeczy przewidywać. Następnie omówił sprawę wydatków związanych z MOSiR i Słoneczną Polaną. Stwierdził, że nie jest prawdą, iż nie można robić tej inwestycji. Dodał, że przeprowadzono rozmowy z urzędem powiatowym w sprawie wejścia w władanie tym gruntem w formie użyczenia oraz, że samą inwestycję przeprowadzałaby szkoła nr 5. Stwierdził, że robienie tej inwestycji z pozycji miasta wydało się mniej zasadne, dlatego że, szkoła jest bliżej tego terenu, powstaje tam piłkarski ośrodek szkoleniowy. Uważa, że w ten sposób można o wiele lepiej zagospodarować ten teren niż z pozycji miasta. Natomiast w środkach przewidzianych na MOSiR zawarta jest wymiana murawy głównej, bo może dojść do tego, że w tym roku STAL nie będzie rozgrywała meczów na głównej płycie ze względu na stan murawy, wymagającej remontu. Drugi wniosek dotyczy wykonania dokumentacji na całość obiektów sportowych, ale stwierdził, że zamierza jego dalszą realizację złożyć do programów unijnych i jeśli będzie szansa pozyskania pieniędzy, wtedy będzie można to realizować, ale jeśli takiej szansy nie będzie, to będzie namawiał radnych do realizacji tego wniosku, gdyż tutaj decyzja leży po stronie Rady. Podobnie sprzeczna odpowiedź padła w przypadku termomodernizacji. W budżecie miasta są założone pieniądze na to, aby przygotować dokumentację pozwalającą ubiegać się o dotację z funduszy termomodernizacyjnych. Bez dokumentacji nie można oszacować nawet wydatków z tym związanych, stąd wynika propozycja przygotowania najpierw dokumentacji, a dopiero w latach następnych realizowania tej inwestycji, kiedy będą zagwarantowane na to środki pomocowe z Eko Funduszu. Stwierdził, że są na terenie miasta instytucje, które są zadłużone na kwotę o wiele wyższą niż miasto, mając budżet o wiele niższy, wykorzystując środki termomodernizacyjne, ale aby je wziąć ze strony miasta musi być wykonana dokumentacja na wszystkie budynki użyteczności publicznej. W sprawie Związku Komunalnego wyjaśnił, iż przewidziana składka obejmuje kwestię działań na starym wysypisku, które jeszcze funkcjonuje, a które wymaga pewnych działań typu odwierty, sprawdzanie jakie są możliwości jego dalszego użytkowania, a z drugiej strony istnieje obowiązek sporządzenia przez gminy planów działań przez gminy w dziedzinie gospodarki odpadowej. Dodał, że zostało osiągnięte porozumienie ze wszystkimi wójtami w ramach Związku, że zostanie to wykonane taniej, jeśli będzie zrobione z punktu widzenia Związku Komunalnego, niż gdyby to robiła każda gmina oddzielnie. Stąd też wynika ta składka, która zawiera min. te działania. Będzie to kontynuowane. Stwierdził, iż padały również głosy w sprawie MPK. Stwierdził, iż z całą odpowiedzialnością może powiedzieć, że został pokonana bardzo trudna i ciężka droga z MPK przez kilka lat, która doprowadziła do tego, że dzisiaj firma może utrzymać się na rynku konkurencyjnym. Dodał, że problem polega tylko na tym, aby w momencie kiedy doprowadzono do działań oszczędnościowych,

liczba osób zatrudnionych w MPK w ciągu kilku lat zmniejszyła się ze 120 do 30. MPK obsługuje nadal miasto w formie nieco zmniejszonej, ale w takiej na jakie je stać. W tym momencie nie postawienie kropki nad „i”, czyli niedoprowadzenie do spłaty zobowiązań, które powstawały w trakcie lat, spowoduje to, że to do czego wolą Rady doprowadzono tzn. pełne dostosowanie spółki do warunków rynkowych, będzie dalej kulało. Stwierdził, że niesensowne jest utrzymywanie takiej sytuacji na lata następne, warto jest w tym roku zamknąć temat MPK, tak aby w następnych latach ograniczyć się do działań bieżących co do dofinansowywania MPK. Dodał, że głównym kłopotem jest to skąd wziąć pieniądze w przypadku kredytu. Stwierdził, że padały głosy dotyczące załamania finansów publicznych w Kraśniku. Dodał, że z całą odpowiedzialnością chce stwierdzić, iż przy planowanych wydatkach przedstawionych w budżecie, takie załamanie Kraśnikowi nie grozi. Kraśnik swoje zadłużenie opierał na kilku procentach, w momencie, gdy okoliczne miasta dochodziły do skali zadłużenia maksymalnego do 60%. Kraśnik przy sporządzonej kalkulacji w kluczowym momencie może mieć, ale nie musi, zadłużenie 27%, któremu daleko jest do zadłużenia innych miast. W odpowiedzi na pytania dotyczące środków umarzalnych dodał, że w ostatnich dwóch latach, jeśli chodzi o umorzenia w mieście i spółkach podległych, udało się uzyskać tych umorzeń na kwotę 600 000 zł. To środki, które w mieście zostały, w momencie kiedy będą realizowane większe inwestycje, szanse na te umorzenia są większe. Stąd w przypadku zbiornika retencyjnego złożony jest wniosek do funduszu strukturalnego, a z drugiej strony będzie złożony wniosek do Funduszu Ochrony Środowiska. W sprawie ul. Granicznej dodał, że będzie złożony wniosek do funduszu strukturalnego pod kątem funduszy unijnych. Stwierdził, że tak będzie z każdą drogą, która znajdzie się w budżecie. Nie ma pewności, czy te środki będą uzyskane, bo już dzisiaj widać jak funkcjonuje kwestia realizacji środków pomocowych na szczeblu państwowym i wojewódzkim. Dodał, że być może uzyskanie tych środków przesunie się na przyszły rok, ale nie będzie to z winy kraśnickiego samorządu. Sytuacja jest tu również taka, że poszczególne jednostki same podejmują starania o środki pomocowe. Dla przykładu dodał, że biblioteka miejska ma w swoim programie wystąpienie o środki na komputeryzację, jak i również CKiP wystąpiło o środki pomocowe. Stwierdził, że środki te nie są bezpośrednio ujęte w budżecie, ale mogą być realizowane przez ten budżet. Reasumując stwierdził, że nie będzie polemizował ze zdaniem Rady, bo zdanie to jest dla niego wiążące. To co Rada uchwali, będzie przez niego zrealizowane. Stwierdził, że ma tylko jedną prośbę, aby radni skupili się na argumentach między sobą i na tym co robić a czego nie robić, a nie na argumentach czy budżet jest dobry czy zły. Poprosił, aby tę pracę zakończyć wspólnie, tak że jeśli jeden etap ze strony Burmistrza został zakończony, aby Rada w formie jaką uzna za stosowne ten budżet uchwaliła, w ten sposób jak będzie widziała szanse realizacji. Co do tego jaki będzie kształt budżetu, każdy z radnych może mieć dwadzieścia jeden pomysłów, częstokroć mądrzejszych od propozycji zawartych w budżecie. Jeśli radni uważają, że budżet jest zły, poprosił o jego odrzucenie i sporządzenie budżetu ze strony Rady Miasta, który stwierdził, że z całą przyjemnością go zrealizuje. Dodał, iż przedstawił budżet rozwojowy, który daje Kraśnikowi szanse stania się o środki z zewnątrz, który doprowadzi do tego, że będą jednocześnie zaspokojone wszystkie potrzeby, co do funkcjonowania miasta, zostaną także zrealizowane inwestycje, o które od wielu lat

mieszkańcy się dopominają.

Przewodniczący zaproponował przerwę. Zwrócił się do radnego Sznajdera, aby w tym czasie przeanalizował swoje wnioski z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza.

Przerwa od godz. 12^{15} do godz. 12^{45}.

Po przerwie Przewodniczący zgłosił wniosek radnego Mariana Łomnickiego dotyczący zdjęcia kwoty 175 000 zł z „Monitoring miasta" – zał. 4 pozycja 26 z przeznaczeniem 150 000 zł na oświetlenie ul. Jagiellońskiej i 25 000 zł na oświetlenie ul. Piaskowej. Następnie zaproponował głosowanie nad wnioskami radnego Sznajdera, w tym wniosek dotyczący zmiany zapisu par. 7 uchwały dot. zmiany zapisu „działy" na „rozdziały" oraz wniosek dotyczący zwiększenia pozycji „Wpływy z mandatów" z 10 000 zł do 35 000 zł i jednocześnie przeznaczyć 25 000 zł na CKiP. Następnie stwierdził, że ma problem z wnioskiem Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego dotyczącym budżetu, w którym Komisja wnosi o umożliwienie Komisji dokonania po 3 miesiącach analizy realizacji budżetu w pozycji „Pomoc społeczna", „Miejska Biblioteka Publiczna" oraz „Centrum Kultury i Promocji". Komisja, po przeanalizowaniu tempa wydatkowania, sprawdzi potrzebę przesunięcia środków z działów „Miejska Biblioteka Publiczna" oraz „Centrum Kultury i Promocji" do działu „Pomoc społeczna". Zapytał przewodniczącą Komisji czy to oznacza, że dzisiaj ten wniosek o przesunięcie nie będzie głosowany.

Radna Anna Marcinkowska – przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego potwierdziła.

Przewodniczący stwierdził, że wobec tego wniosek ten nie będzie głosowany, bo jest to wniosek cyt. „przyszłościowy". W związku z tym, że więcej wniosków nie padło, poinformował o wpłynięciu wniosku radnych klubu „Kraśnik 2002" o imienne głosowanie w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok. Następnie odczytał wniosek.

Wniosek w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący poprosił wnioskodawców o ewentualne korekty przy odczytywaniu wniosków.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który stwierdził cyt.: „tę słodycz to ja znam od lat. Jak ja to myślę o mieście, to ewentualnie zła Rada utrudni Burmistrzowi pracę. Te słodycz znam. Zapowiedzi ja wiem, ja znam, mam możliwości pozyskania środków, tylko tak naprawdę zauważcie, że Burmistrz powiedział, że w ostatnich latach pozyskał 600 000 zł umorzeń było, z czego rzucił na tę szalę również jedną spółkę miasta. Prawda jest taka, że udało się umorzyć, a przecież były różnego rodzaju środki już, tylko 300 000 zł umorzeń. Dlatego mówię, ta słodycz jest znana. I szkolenia na przykład. Burmistrz mówi, ze były szkolenia pod względem ISO. No tak, ale jak jedzie na przykład na szkolenie za bardzo dużą kwotę Burmistrz i jego bliski

współpracownik od mediów i jakaś tam pracownica (...) na szkolenie w zakresie public relations. To ja się pytam jak ma się ISO do drogiego szkolenia w zakresie public relations. Na rynku pracy mamy dziesiątki osób wykształconych i już przygotowanych do wykonywania tego rodzaju zadań. Należy zatrudniać pracowników w wyniku konkursów, a ta pracownica, którą się teraz doszkala za duże pieniądze, poza konkursem. Nie pamiętam, żebym gdziekolwiek czytał. A więc ta słodycz, że szkolenie w zakresie jakiś tam, przystosowanie do ISO, to to też jest takie nie do końca prawda. Burmistrz mówi o tym, że zastana sprawa ZGM. No tak, tylko, że to był zakład budżetowy, gdzie był nadzór jego – jako Burmistrza, wcześniej przewodniczącego zarządu miasta, poprzez pracownika, kierownika wydziału, żeby do takiej sytuacji w postaci zadłużenia 800 000 zł nie doszło. Nie dajmy się zbajerować, że sprawa zastana, a gdzie jest analiza jak do tego doszło, gdzie jest w cudzysłowiu uderzenie się w piersi, bo to Rada będzie zła jeżeli nie da 800 000 zł, a Burmistrz jest wspaniały, bo dopuścił do takiej sytuacji. (...) Słodziutko się mówi, że wspaniałe inwestycje ze spółdzielniami. Niech Burmistrz nie słodzi, że to jest inwestycja ze spółdzielnią Pomoc. Kto mieszka w dzielnicy fabrycznej, (...) zapraszam na ulicę Popiełuszki, była wspólna inwestycja ze spółdzielnią Metalowiec w ubiegłym roku, a dokładnie altanka śmietnikowa. Spółdzielnia opracowała bardzo ciekawy projekt, identyczny z tymi, które swą realizowane na osiedlach, są to z innego rodzaju cegły klinkierowej śmietniki, inny rodzaj zadaszenia, bardzo ciekawie to wygląda, jednakże z miastem wyglądają inwestycje tak, że spółdzielnia przygotowała projekt a Burmistrz odrzucił i zostało zrobione szkaradztwo z cegły białej, to wygląda (...) jak buda dla psa. A więc nie dajmy się słodzić, że to tak wspaniale z kimś się robi, że to Burmistrz tak myśli. Cały czas Burmistrz w swojej wypowiedzi (..) nie ustosunkował się do rzeczy podstawowej. Przez całe lata było tak: dochody przewyższały wydatki bieżące i gro inwestycji było wykonywane z tej różnicy. Burmistrz, (...) który cały czas mówi i myśli o rozwoju, nie ustosunkował się dlaczego zaistniała inna sytuacja, że dochody równe są wydatkom bieżącym. To jest jakaś tendencja, bardzo groźna z punktu widzenia gospodarczego. (...) Ja usłyszałem od Burmistrza, co jest na papierze w jednym z wywiadów, że w Kraśniku będzie specjalna strefa ekonomiczna. Tak samo te zapowiedzi włożymy między legendy i bajki, że ile to się ściągnie, że to fundusze strukturalne. (...) Były już różnego rodzaju fundusze, nie udawało się. Była zapowiedź piękna strefy ekonomicznej i to się nie wyszło. Nie żyjmy w świecie iluzji. (...)" – koniec cyt.

Przewodniczący stwierdził, że w ostatnich latach została umorzona kwota 400 000 zł na inwestycję budowa składowiska odpadów komunalnych. Co do osiągnięć Burmistrza dodał, że ostatnio odbierał on nagrodę z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, o czym media informowały.

Ad. e)

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek radnego Mariana Łomnickiego.

Wniosek I:

Rada proponuje zdjęcie kwoty 175 000 zł z pozycji „Monitoring miasta” – zał. 4 pozycja 26 z przeznaczeniem 150 000 zł na oświetlenie ul. Jagiellońskiej i 25 000 zł na oświetlenie ul. Piaskowej.

1. Goleń Piotr – za,
2. Iracki Ryszard – przeciw,
3. Jasiński Grzegorz – za,
4. Jaszowska Anna – za,
5. Kudła Wioletta – za,
6. Lenart Agnieszka – przeciw,
7. Łomnicki Marian – za,
8. Madej Danuta – za,
9. Madejek Jacek – przeciw,
10. Marcinkowska Anna – przeciw,
11. Mąka Eugeniusz – przeciw,
12. Michalczyk Jacek – za,
13. Olech – Ul Grażyna – przeciw,
14. Ofczarski Ireneusz – za,
15. Pulikowski Krzysztof – przeciw,
16. Różyński Stanisław – za,
17. Rubaszko Tomasz – przeciw,
18. Saj Tomasz – za,
19. Sznajder Mirosław – przeciw,
20. Węcławski Konrad – przeciw,
21. Zając Jacek – przeciw.

- za głosowało – 10 radnych,
- przeciw głosowało –11 radnych.

*Wniosek został **odrzucony większością głosów**.*

Wniosek II:

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek dotyczący zmiany zapisu w § 7 uchwały z „działy” na „rozdziały”.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,

8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało –10 radnych.

*Wniosek został **przyjęty większością głosów***

Wniosek III:

Kolejny wniosek dotyczy zwiększenia wpływów z mandatów nakładanych przez Straż Miejską do 35 000 zł z przeznaczeniem nadwyżki 25 000 zł na Centrum Kultury i Promocji.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – wstrzymuje się,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – wstrzymuje się,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – wstrzymuje się,

19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 7 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

*Wniosek został **przyjęty większością głosów.***
Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek dotyczący zmiany w dziale 400 „Zaopatrzenie w energię, gaz i wodę – rozdział 40001.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski, który stwierdził, że pada tutaj dużo krytycznych uwag. Dodał, że na Komisji Budżetu i Finansów również istniały również te wątpliwości, które nie zostały do końca wyjaśnione. Stwierdził, iż ponieważ dzisiaj dowiedział się trochę więcej, chciałby podziękować dyrektorowi KPEC. Dodał, że chciałby usłyszeć jaka jest strategia w firmie do końca tej kadencji, czy jest plan prywatyzacji spółki, jakich pomocy KPEC oczekuje od Rady odnośnie dalszych inwestycji. Podkreślił, że bardzo się cieszy, że jest w firmie nowy zarząd oraz nowa strategia.

Wniosek IV:

Kolejny wniosek dotyczy zdjęcia z działu 600 rozdziału 60013 kwoty 70 000 zł na modernizację chodnika ul. Urzędowskiej oraz opracowanie dokumentacji na ścieżkę rowerową ul. Urzędowska.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,

17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 10 radnych.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek dotyczący działu 600 rozdziału 60014 w sprawie zmniejszenia wydatków o 500 000 zł. Następnie dodał, że kolejny wniosek dotyczy zmniejszenia wydatków w dziale 60016 o 3 062 000 zł. Stwierdził, iż wraca tu inwestycja ul. Lipowej, ponieważ z inwestycji przekazanych przez urzędników wynika, że w tym roku kończy się dokumentacja, w związku z tym nie możemy obciążać tej inwestycji kolejnym projektem dokumentacji. Dodał, że sam fakt, że kończy się czas tej dokumentacji świadczy o tym, ze ta sprawa dość długo czeka.

Przewodniczący stwierdził, że ponieważ dotyczy to kilku ulic, to wszystkie poza ul. Lipową.

Radny Mirosław Sznajder potwierdził, dodając, iż pierwotnie to wyliczał i to bilansowało się. (...) Stwierdził cyt.: „wszystkie drogi z wyjątkiem ul. Lipowej" – koniec cyt.

Przewodniczący stwierdził, że 250 000 zł zostaje na ul. Lipową.

Głos zabrał radny Stanisław Różyński, który zaapelował o trochę rozsądku. Poprosił o rzetelne podejście do sprawy, tak by nie ciąć tych wydatków, które mają na celu poprawę wyglądu miasta.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski, który stwierdził, że musi się wypowiedzieć do tego, co mówił radny Różyński. Stwierdził, że on również prosił o to żeby zacząć poprawiać wizerunek miasta, rzeczy konkretne bardzo istotne i te drobne, które są uciążliwe, a zostawić propagandę. Stwierdził, że rynek miasta kosztował 2 500 000 zł i to są pieniądze wyrzucone w błoto. Dodał, iż zbiornik retencyjny jest ewidentną propagandą. Będzie to kosztowało kilkanaście milionów zł i to są pieniądze – według oceny radnego – na żadną promocję miasta. Powiedział cyt.: „jaka to jest promocja, gdzie na mokradłach, na torfowisku, wodę się wypuści i jeszcze podwyższy się lustro wody w stosunku do piwnic i budynków mieszkalnych. To jest katastrofa. (...) Dzisiaj stawia się radnych pod pręgierzem . Tamto musi być zrobione, bo jest zapuszczone. Dawajcie 9 mln, zadłużamy się. (...) My nie mówimy, że tych inwestycji nie będzie. Te inwestycje będą, one muszą być, bo one są żywotne, istotne, ale połóżmy na szali rynek, który został zrobiony i jedźcie na dworzec kolejowy – zobaczcie jak wygląda –

to jest wizytówka miasta. Czy wtedy, kiedy prosiłem oszczędnie, rozsądnie, na rynek 150 000 zł, a zróbmy inne rzeczy. Dlaczego wtedy nie było rozsądku. Jak dzisiaj możemy Burmistrzowi powiedzieć niech pan zaciągnie 9 mln kredytu, a potem zobaczymy. (...) Ja mam 50 dobrych wniosków żeby poprawić miasto, ale jak to teraz zrobić. Będziemy robić zbiornik retencyjny za kilkanaście milionów zł i jeszcze 800 różnych innych drobnych pomysłów. (...) Chcemy, aby te wnioski, które są w tej chwili odrzucane, żeby one wróciły po tym, jak Burmistrz powie z czego to finansować, jak to sfinansować i w jakiej kolejności. (...) Po co chcecie skłócić społeczeństwo, że jest grupa radnych przeciwnych jakimś inwestycjom. My mówimy o tym, że nie ma w tej chwili pieniędzy, żeby to wszystko zorganizować i będzie tak jak z remontem w Urzędzie Miasta, że zapisaliśmy pieniądze, a on nie został zrealizowany. Tak samo będzie z tym koncertem tutaj. Ja też apeluje do was." – koniec cyt.

Radny Stanisław Różyński stwierdził, że chce, aby realizowane były drobne inwestycje , a należy się zastanowić nad ogromnymi inwestycjami.

Głos zabrał radny Piotr Goleń, który stwierdził, że to co się dzieje przy tych inwestycjach to czysta demagogia, ponieważ nie można strać się o środki unijne czy jakiekolwiek środki z zewnątrz, jeżeli inwestycje nie są wpisane do budżetu. Stwierdził również, iż Burmistrz nie może zaciągnąć kredytu bez oddzielnej uchwały Rady upoważniającej Burmistrza do zaciągnięcia zobowiązania. Stąd dodał, że nie podziela obaw radnych, którzy tną wszystko po kolei. Stwierdził, że ma jedno pytanie, bo jak rozumie rozdział 60016 dotyczy również pozycji 3, czyli modernizacja ul. Żwirki i Wigury. Dodał, że w takim razie jest to świadome narażanie gminy na straty. To jest właśnie ta demagogia. Wniosek żeby zdejmować modernizację ul. Żwirki i Wigury w sytuacji, kiedy jest to wykonane, kiedy umowy zostały podpisane w tamtym roku, a w tym momencie jest to kwestia płatności – zdejmowanie tej inwestycji – czyli niedopuszczenie od tego aby gmina wywiązała się ze zobowiązania. Dodał, że radni świadomie narażają gminę na ewentualne odsetki karne.

Przewodniczący dodał, ze są to również inwestycje wieloletnie dotyczące min. ulic Kraszewskiego, Żwirki i Wigury, bocznej Janowskiej, Granicznej, Kwiatkowickiej oraz modernizacji skrzyżowania.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który stwierdził, ze sesje Rady Miejskiej są dokumentowane w postaci nagrań. Cyt.: „jeżeli państwo chcą usłyszeć, co ci którzy rzekomo tak stają w państwa obronie, to znaczy ocenić właściwie ich aktywność, to informuję was, że z tych kaset sporządzany jest protokół, z którym może się zapoznać każda osoba. I każdy może się zapoznać z tym, co ja mówiłem, że nie ściągamy inwestycji wieloletnich tych, które są – panie radny – spał pan. Mówiłem ul. Żwirki i Wigury nie, ponieważ została wykonana, została w planie inwestycji wieloletnich już przez Radę przyjęta i (...) nie możemy takich inwestycji zdejmować ponieważ będą kary umowne. Przecież jest kaseta i pan sobie może przeczytać. Wynika z tego, że pan śpi, a później się pan budzi i coś mówi (...)." – koniec cyt.

Radny Piotr Goleń stwierdził, że może wrócimy do tego nagrania i po odczytaniu przez Przewodniczącego treści poprawki, Przewodniczący zapytał, czy dotyczy to wszystkich inwestycji z rozdziału 60016. Stwierdził, że radny Sznajder powiedział wtedy, że wszystkich z wyjątkiem ul. Lipowej. (...)

Głos zabrał radny Marian Łomnicki, który zapytał radnego Sznajdera, kogo on broni. Stwierdził, iż radny Sznajder obala wszystko, co zostało przez kogoś wypracowane oraz z jednej strony twierdzi, że chce żeby miasto ładnie wyglądało, a z drugiej strony neguje wszystkie inwestycje z tym związane. Dodał, iż wystąpił z wnioskiem o przesunięcie środków z monitoringu, który części radnym tak bardzo się nie podobał, Burmistrz zaś zapewniał, że w wielu miastach to bardzo dobrze służy mieszkańcom, ale niestety w Kraśniku to się nie może udać. Wyjaśnił, że zgłosił wniosek o przeniesienie części kwoty na ul. Jagiellońską. Zapytał radnego Sznajdera czym dla niego jest ul. Jagiellońska. Stwierdził, że jest to ulica w centrum miasta, to ulica z tradycją i jak się o nią dba.

Przewodniczący poprosił radnego Sznajdera o sprecyzowanie wnioski dotyczących działu 600 rozdziału 60016.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził cyt. „albo udajecie, ze nie rozumiecie, albo nie rozumiecie. Nikt nie mówi o zdejmowaniu inwestycji, (...) zmiany w uchwale budżetowej praktycznie można dokonać za miesiąc, nawet jeżeli będzie dobra wola ze strony Burmistrza i klubu Kraśnik 2000, to możemy za dwa tygodnie się spotkać. Tylko my apelujemy do Burmistrza, żeby w wydatkach bieżących, rozdmuchanych, zauważył oszczędności i pokazał te oszczędności. To jest właśnie gospodarskie myślenie, o którym jeden z radnych mówił. Jeżeli pokażą się oszczędności, będą środki, każda ta inwestycja, która tutaj jest wymieniona wróci. Mieszkacie w tym kraju, wiecie, że jest źle, narzekacie wszyscy, że wam obcina budżet państwa 5 zł z emerytury, a później klaszczecie w momencie kiedy ktoś uprawia demagogię i rozdmuchuje inwestycje. Stąd obcina się wam emerytury, renty, kobiety dłużej będą pracowały, bo (...) tak działa budżet państwa na górze. Jeżeli ktoś próbuje działać po gospodarsku na dole to wam się to nie podoba. Wasz to problem, narzekajcie, że wam ktoś obcina emerytury i renty. To jest to samo.” – koniec cyt. Następnie radny wymienił wykreślone inwestycje w zał. nr 4.

Przewodniczący poprosił o podawanie inwestycji, które zdaniem radnego Sznjdera należy wyciąć.

Radny Mirosław Sznajder powiedział cyt.: „ul. Lipowa – ostatecznie, ponieważ tutaj radni uprawiają demagogię – 250 000 zł. (...) ul. Kwiatkowicka – 400 000 zł; skrzyżowanie modernizacja – 500 000 zł.” – koniec cyt.

Przewodniczący zapytał, czy z inwestycji wieloletnich wykreślane są inwestycje: ul. Lipowa, Kwiatkowicka i skrzyżowanie Mickiewicza.

Radny Mirosław Sznajder to potwierdził. Następnie dodał cyt.: „mają być inwestycje niewykonywane do czasu kiedy Burmistrz wskaże oszczędności. To jest uzasadnienie, bo wy próbujecie uprawiać demagogię. Jesteście świetni w tym.” – koniec cyt.

Głos zabrał radny Piotr Goleń, który stwierdził, że pozwoli sobie na drobną dygresję, ponieważ został posądzony o spanie, mógłby teraz zasugerować, że radny jest za nadto pobudzony w tym momencie, gdyż przed chwilą powiedział, że te poprawki nie dotyczą inwestycji wieloletnich, więc poprosił o zachowanie powagi na tej sali.

Wniosek V:

Wniosek w sprawie zmniejszenia wydatków w dziale 600 rozdział 60016 o kwotę 3 062 000 zł. Dotyczy wykreślenia w zał. nr 4 inwestycji: modernizacja ul. Wierzbowej i Krakowskiej – 300 000 zł; budowa łącznika ul. Polna – Ceramiczna – 200 000 zł; budowa ul. Ułańskiej 50 000 zł; budowa parkingu ul. Sikorskiego – Wyszyńskiego – 150 000 zł; łącznik ul. Jagiellońska – Urzędowska – 150 000 zł; budowa łącznika ul. Reymonta – Al. Młodości – 40 000 zł; budowa miejsc postojowych przy ul. Chopina – 12 000 zł; projekt budowy ul. Stelmaszczyka – 10 000 zł; budowa ciągu pieszego ul. Staffa – Graniczna wraz z odwodnieniem – 100 000 zł oraz w zał. nr 5 inwestycji: ul. Graniczna 500 000 zł; ul. Lipowa – 250 000 zł; modernizacja skrzyżowania ul. Słowackiego – Krasińskiego – Mickiewicza – 500 000 zł, budowa ul. Kwiatkowickiej – 400 000 zł.

Przewodniczący zapytał czy się to radnemu Sznajderowi zbilansowało.

Radny Mirosław Sznajder odpowiedział .....

Przewodniczący stwierdził, że był zawsze dobry, ale radny Sznajder go przecenia. Następnie poddał wniosek radnego Sznajdera pod głosowanie.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,

16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 10 radnych.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który przedstawił wyjaśnienia do swojego wniosku dotyczącego działu 700. Stwierdził, że ta Rada już dwukrotnie wypowiadała się w sprawie zadłużenia ZGM i głosując wyraziła swoją opinię, iż ten samorząd nie może odpowiadać za pewnego rodzaju niedociągnięcia ze strony cyt. „może to byłego rządu, może byłego zastępcy burmistrza, może kierownika wydziału, nie wiem, ktoś doprowadził do takiej sytuacji. Myśmy się już raz wypowiadali w tej sprawie i to jest konsekwencja już decyzji podjętej przez całą Radę. Nie będziemy finansowali, należało innym źródłem te środki ściągnąć, takie były zapowiedzi ze strony syndyka, że wszystko się uda, wszystko będzie pięknie.” – koniec cyt.

Przewodniczący poprosił o uzupełnienie tych informacji przez likwidatora ZGM.

Głos zabrał Michał Widomski – likwidator ZGM, który stwierdził, że radni działając w ten sposób, łamią ustawę o finansach publicznych. Dodał, że miasto i tak przejmie zobowiązania. Przedstawił sytuację likwidacji ZGM. Przypomniał, że 31 lipca radny Sznajder głosował przeciwko przedłużeniu likwidacji i wtedy zobowiązania wynosiły 1 050 000 zł. Dzisiaj jest to kwota około 750 000 zł. Dodał, że przez te 5 miesięcy odprowadził do budżetu około 180 000 zł, co ujęto w pozycji „dochody z gospodarki mieszkaniowej”. Czyli z tamtego budżetu z 2003 roku radni powinni wyjąć te 180 000 zł i zapłacić zobowiązania. W roku 2004 takie zobowiązanie jak np. w stosunku do KPEC zostały rozłożone na raty do końca roku, ponieważ zostały przez mieszkańców podpisane zobowiązania, które są w tym momencie realizowane i przez cały rok 2004 wpłynie jeszcze od 130 000 zł do 150 000 zł. Dodał, że radni mają to i tak w pozycji „dochody z gospodarki mieszkaniowej”, a gdyby likwidacji nie przedłużyć to te pieniądze by nie wpłynęły. To jest ponad 600 000 zł do końca 2004 roku w stosunku do tego, co było gdyby likwidacja nie została przedłużona. W tym momencie straty będą ogromne – KPEC naliczy karne odsetki, stwierdził, że jedyną rzeczą, którą by radził prezesowi Ćwikle i prezesowi Leziakowi to pozwać miasto do sądu. W pierwszej kolejności są to uznane zobowiązania, co trzeba zapłacić, a za to z innej kieszeni z zeszłego roku jest jeszcze 180 000 zł i z tego roku od 130 000 zł do 150 000 zł. W związku z tym będzie to kosztować miasto i tak o 300 000 zł mniej. Stwierdził, że te zobowiązania tak wyglądają, bo taki jest kształt budżetu, że nie wiąże się dochodów z wydatkami, natomiast tak naprawdę to są dużo mniejsze kwoty.

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek, stwierdzając, że po raz pierwszy Rada usłyszała uzasadnienie. (...) Dodał, że ubolewa, że doszło do takiej sytuacji cyt. „że tak znaczna kwota i ci którzy tutaj po prawej stronie teraz malują się na obrońców, a z ich grona są osoby, które doprowadziły do takich sytuacji. Szkoda, że nie ma jakiejś kontroli w tym zakresie, żeby zbadać i dobrej woli żeby kogoś rozliczyć. 800 000 zł tu 800 000 zł tam, brawo.” – koniec cyt.

Głos zabrał radny Piotr Goleń, który stwierdził, że radni zagalopowali się w tych zmianach, dodał cyt.: „brawo panie Mirku, zabawki i do piaskownicy, gratuluje.”

Przewodniczący zaproponował pominiecie w tym miejscu wniosku radnego Sznajdera dotyczącego rozdziału 70005. Dodał, że do tego wnioski powrócą na koniec głosowania. Przeszedł do wniosku dotyczącego działu 750 rozdziału 75023.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził, że w związku z oszczędnościami znalezionymi już przez Burmistrza wnioskuje o zmniejszenie o kwotę 336 000 zł.

Wniosek VI:

Kolejny wniosek dotyczy zmniejszenia wydatków w zał. nr 2 dział 750 rozdział 750023 o kwotę 336 000 zł.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 10 radnych.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Radny Mirosław Sznajder porosił, aby Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta przedstawił wyjaśnienia dotyczące wydatków na remont budynku Urzędu Miasta.

Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta wyjaśnił, że jest to inwestycja, która została rozpoczęta w zeszłym roku, ale nie została zakończona. Firma nie wywiązała się z terminu, ale ta inwestycja trwa nadal. Jeśli więc decyzją Rady środki te zostaną obcięte, wówczas nie będzie środków na zapłatę za remont, który się odbywa.

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek.

Wniosek VII:

Wniosek dotyczący zmniejszenia wydatków o 475 000 zł na „monitoring miasta".

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – wstrzymuje się,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 9 radnych,

- wstrzymał się od głosu – 1 radny.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Przewodniczący przeszedł do głosowania nad wnioskami radnego Sznajdera dotyczącymi działu 900. Poprosił radnego Sznajdera o sprecyzowanie wniosków.

Radny Mirosław Sznajder zgłosił wniosek o zmniejszenie środków o 50 000 zł. Dodał, że jest to cyt.: „wirtualny plan modernizacji kanalizacji burzowej".

Przewodniczący stwierdził, iż nie wie cyt.: „czy można głosować wirtualny", ponieważ nie ma takiej pozycji w budżecie. Poprosił radnego Sznajdera o sprecyzowanie wniosku.

Radny Mirosław Sznajder stwierdził, iż jest to aktualizacja modernizacji kanalizacji burzowej.

Głos zabrał Jacek Dul – kierownik Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego, który przypomniał, że na prawdopodobnie na koniec sierpnia Rada podjęła uchwałę o zatwierdzeniu porozumienia między miastem a Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie w kwestii programu rzeki Wyżnicy. Miasto zobowiązało się w tym porozumieniu, że dostarczy dane do projektu, który ma opracować Wojewódzki Zarząd. Ten program zaś jest niezbędny do opracowania tych danych.

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego wniosku w sprawie zmiany w rozdziale 90015.

Radny Mirosław Sznajder zaproponował zmniejszenie o 225 000 zł w związku z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza.

Głos zabrała radna Danuta Madej, która stwierdziła, że jest przerażona niektórymi rzeczami, ponieważ słyszy, że nie będzie monitoringu i za te pieniądze będą budowane ulice. Zapytała, czy nie łatwiej byłoby podać tylko jeden wniosek tj. zdjęcie monitoringu i budowa ulic. (...) Stwierdziła, że nie wierzy, że ta pozycja w planie budżetowym inwestycji pojawi się.

Wniosek VIII:

Wniosek w sprawie zmniejszenia wydatków w rozdziale 90015 o 225 000 zł na „oświetlenie ulic i placów".

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 10 radnych.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Przewodniczący przeszedł do kolejnego wniosku dotyczącego zmniejszenia wydatków w rozdziale 90095.

Radny Mirosław Sznajder zaproponował zmniejszenie o 140 000 zł w związku z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza.

Głos zabrał Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta wyjaśnił, że są to inwestycje, które obejmują: modernizację schodów Klasztorna – Oboźna, odwodnienie ul. Lubelskiej 53, boisko na osiedlu Piaski. Dodał, że prezes spółdzielni mieszkaniowej Pomoc Pan Stanisław Bieleń ma już opracowany projekt.

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego wniosku dotyczącego zmniejszenia wydatków w dziale 926 w rozdziale 92601.

Radny Mirosław Sznajder zaproponował zmniejszenie o 450 000 zł w związku z uwzględnieniem autopoprawki Burmistrza. Dodał, że pozycja ta dotyczy Słonecznej Polany i modernizacji MOSiR.

Wniosek IX:

Wniosek w sprawie zmniejszenia wydatków w rozdziale 92601 o 450 000 zł.

1. Goleń Piotr – przeciw,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – przeciw,
4. Jaszowska Anna – przeciw,
5. Kudła Wioletta – przeciw,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – przeciw,
8. Madej Danuta – przeciw,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – przeciw,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – przeciw,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – przeciw,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 10 radnych.

Wniosek został ***przyjęty większością głosów.***

Radny Mirosław Sznajder wycofał wniosek dotyczący zmniejszenia o 36 350 zł w dziale 900 – Gospodarka Komunalna oraz wcześniejszy wniosek dotyczący działu 700 rozdziału 70005. Stwierdził, że cała lista jego poprawek została już przegłosowana.

Przewodniczący stwierdził, że w tej sytuacji ciężko jest przegłosować całość uchwały budżetowej, ponieważ trzeba by było zliczyć wszystko.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski w sprawie kwoty 36 350 zł z 8 punktu poprawek radnego Sznajdera. Zapytał czy te pieniądze zostały już wydane czy będą dopiero wydane czy musimy już wydać.

Przewodniczący stwierdził, że będą wydane.

Radny Konrad Węcławski stwierdził, że cyt.: „będą wydane, prawdopodobnie musimy je wydać. Wniosek został wycofany." – koniec cyt. Stwierdził, że te pieniądze zostaną wydane z kasy miasta oraz, że jest tu taki mechanizm: cyt. „dokładamy 36 000 zł na Związek Komunalny, w którym uczestniczymy, a Związek Komunalny niedawno wybudował wysypisko, w którym mamy 75%, w które zainwestowaliśmy – ogólnie licząc – 6 mln zł. I teraz majątek w wysokości 6 mln zł został oddany nieodpłatnie fikcyjnej jakiejś firmie, bo nikt nie wiem co to jest za firma Telmako z Konopnicy na 20 lat z możliwością przedłużenia na kolejne 10 lat. Nieodpłatnie. (...) To jest gospodarność, gdzie oddaje się 6 mln na 20 albo 30 lat za darmo i dokłada się do tego jeszcze 36 000 zł do tego samego związku. (...) To jest po to, żeby wymusić maksymalne oszczędności, bo się wydaje pieniądze niewyobrażalne. Dokłada się jeszcze do tego. Owszem, Pan Burmistrz dostał nagrodę za to, że ta inwestycja została wykonana, ale dlaczego nie dostał nagrody za podpisanie takiej umowy (...), która narażą ewidentnie miasto na niewyobrażalne straty. Na całym świecie, w Nowym Jorku mafia bije się o to, żeby mieć kontrole nad wysypiskami, bo to jest żyła złota. Miasto które dało 6 mln zł, oddało to nieodpłatnie. (...) Gdzie jest prokurator. Ktoś powie Węcławski szuka problemów, Sznajder szuka problemów. (...) To można spokojnie obok tego przejść do porządku dziennego. (...) Bijecie się o ścieżkę rowerową, zgoda ja też się zaraz o nią będę bił. Tylko trzeba zaleźć pieniądze, bo te 36 000 zł, które powinno pójść na ścieżkę rowerową plus 150 000 zł miesięcznie albo 200 000 zł miesięcznie, które powinno wpłynąć do kasy miasta z tytułu takiego ogromnego majątku, który mamy. Nie wpływa, gdzie wpływają te pieniądze – jest pytanie. To o co się bijemy. O drobiazgi, o ścieżkę rowerową za parę złotych, w tym czasie parę milionów rocznie ucieka. My się bijemy (...) o to, żeby najpierw uratować te miliony, a za 3 tygodnie spotkamy się i te wszystkie inwestycje, o których tu państwo dzisiaj zabiegacie, my też zabiegamy, ale najpierw trzeba uratować 36 000 zł, 150 000 zł miesięcznie ze śmietniska i z innych rzeczy, gdzie trzeba wydobyć te pieniądze. Ktoś nie rozumie tego mechanizmu, (...) taki jest mechanizm, nie zgadzam się na to, żeby majątek za który miasto dało 6 mln plus prawie 2 mln okoliczne gminy został oddany bezpłatnie jakiejś fikcyjnej spółce. Taka jest rzeczywistość i o to trzeba się bić, a ścieżka rowerowa będzie za te pieniądze. Tak samo było z bazą PKS, z wieloma innymi rzeczami, oddaliśmy to, ktoś inny czerpie zyski. To powinna być żyła złota, z której miasto powinno czerpać pożytki i remontować szkoły. (...) W przeciwnym wypadku pogrążymy się." – koniec cyt.

Przewodniczący stwierdził, że w wypowiedzi radnego Węcławskiego jest dużo demagogii i wyjaśnił, że to nie jest fikcyjna firma, bo firma fikcyjna nie istnieje, a ta firma istnieje. Firma podpisała umowę ze Związkiem Komunalnym Międzygminnym. Umowa została rozwiązana, firma zainwestowała część pieniędzy, te pieniądze zostały w zawiązku. Zobowiązanie firmy Telmako przejęła kraśnicka firma za jednogłośną

zgodą wszystkich wójtów, gdzie wójtowie mają przewagę nad przedstawicielami miasta. Firma, która przejęła te zobowiązania, występuje do Ministra Gospodarki o około 8 mln dotacji, czego związek nie mógł otrzymać dwukrotnie występując do PHARE. Firma ta wzięła 2 hektary pod budowę zakładu segregacji i utylizacji odpadów. Dodał, że jak na razie na zakładach segregacji i utylizacji odpadów w Polsce trudno jest zarobić, ponieważ stawka jest uchwalana przez gminy bądź związki międzygminne, które mają pod swoją pieczą składowiska odpadów komunalnych. Dlatego stwierdził, że to co powiedział radny Węcławski jest półprawdą.

Głos zabrał radny Eugeniusz Mąka, który w imieniu radnych klubu SLD, stwierdził, że po dzisiejszym posiedzeniu Rady wszyscy będziemy bogatsi o jakieś doświadczenia, oby emocje nie brały góry. Dodał, że piąty rok jest radnym i chyba po raz pierwszy budżetowi została nadana taka procedura. Może to źle, że to wszystko nie rozegrało się 2 tygodnie wcześniej, batalia w komisjach itd. (...) Stwierdził, że przecież wszyscy chcą dobrze, decydują bowiem o pieniądzach podatników. Stąd wynika ten wewnętrzny opór. Dodał, że myśli, iż nastąpi dość szybki powrót do budżetu. Zostaną podjęte jeszcze raz te tematy, szczególnie inwestycje. Dodał, że wszyscy chcą, żeby Kraśnik był pięknym i funkcjonalnym miastem, ale za jaką cenę. Każdy ma budżet domowy i podobnie jest w mieście, operuje się innymi cyframi, ale mechanizm jest podobny. Uważa, że dzisiejsza sesja będzie lekcją poglądową.

Głos zabrał radny Tomasz Saj, który stwierdził, iż nie wzruszył się za bardzo, ale jego refleksje korespondują z refleksjami radnego Mąki. Można było to wszystko zrobić wcześniej. Obowiązkiem radnego jest traktowanie budżetu w sposób merytoryczny, a nie polityczny. Przypomniał, że miały miejsce uniki, wcześniejsze wyjścia, nie dochodziło do głosowań, bo albo radni wychodzili wcześniej, albo się usprawiedliwiali.

Jacek Czerniawski – Skarbnik Miasta stwierdził, że z powodu dużej ilości wniosków, teraz trzeba zmienić wszystkie załączniki, oraz że ze względów technicznych musiałby się teraz udać do Urzędu Miasta, żeby to wszystko podliczyć. Dodał, że autopoprawki Burmistrza, które zostały zgłoszone były przygotowywane przez trzech pracowników Wydziału Finansowego przez cały dzień. Dlatego nie wie, czy uda mu się to teraz zrobić w ciągu godziny.

Przewodniczący przedstawił propozycje, by teraz przejść do następnych punktów, a jeśli okaże się, że Skarbnikowi nie wystarczyło czasu, wtedy podejmą decyzję.

Przerwa od godz. 13^{55} do godz. 14^{05}.

Przewodniczący poinformował, iż po uzgodnieniach ze Skarbnikiem i radcą prawnym, przyjęli, że uchwała zostanie przegłosowana, bo konieczne jest przegłosowanie uchwały, ale bez podawania kwot, tylko będzie to głosowanie ze sformułowaniem „z naniesionymi poprawkami”.

Jerzy Gregorowicz – radca prawny wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych, Rada nie może upoważniać Burmistrza do przenoszenia wydatków między rozdziałami, ponieważ jako dysponent budżetu ma prawo sam to robić. Stwierdził, że w związku z tym § 7 wypadnie w ogóle z uchwały budżetowej.

Przewodniczący wyjaśnił, że głosowana będzie uchwała z przegłosowanymi poprawkami bez wniosku w sprawie zmiany § 7. Następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Kraśnika na 2004 rok z naniesionymi poprawkami.

1. Goleń Piotr – wstrzymuje się,
2. Iracki Ryszard – za,
3. Jasiński Grzegorz – wstrzymuje się,
4. Jaszowska Anna – wstrzymuje się,
5. Kudła Wioletta – wstrzymuje się,
6. Lenart Agnieszka – za,
7. Łomnicki Marian – wstrzymuje się,
8. Madej Danuta – wstrzymuje się ,
9. Madejek Jacek – za,
10. Marcinkowska Anna – za,
11. Mąka Eugeniusz – za,
12. Michalczyk Jacek – wstrzymuje się,
13. Olech – Ul Grażyna – za,
14. Ofczarski Ireneusz – wstrzymuje się,
15. Pulikowski Krzysztof – za,
16. Różyński Stanisław – przeciw,
17. Rubaszko Tomasz – za,
18. Saj Tomasz – wstrzymuje się,
19. Sznajder Mirosław – za,
20. Węcławski Konrad – za,
21. Zając Jacek – za.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się od głosu – 9 radnych.

Uchwała zostala ***podjęta większością głosów.***

Uchwała Nr XXII/346/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kraśnika na 2004 rok

Jerzy Gregorowicz – radca prawny przedstawił swój pogląd, że trzeba się liczyć z tym, iż jest to budżet uchwalony nie według projektu Burmistrza, ustawa mówi, że to Burmistrz opracowuje projekt. RIO opiniowała projekt Burmistrza, Burmistrz zajął stanowisko co do proponowanych zmian na komisji, tak jak to mówi uchwała o procedowaniu budżetu. Stwierdził, że Rada złamała własną uchwałę o procedowaniu budżetu wydaną w oparciu o art. 53 ustawy o samorządzie gminnym. Dodał, że nie zadziwiłby się gdyby RIO unieważniła uchwałę budżetową ponieważ zastała ona podjęta z naruszeniem ustawy o procedowaniu budżetu.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który stwierdził, że chciałby przywrócić kilkukrotną wypowiedź radnego Jasińskiego, gdzie generalnie chodziło o to, że radny wchodzący do samorządu nie jest w stanie wiedzieć, jakie funkcjonowały uchwały podjęte przez poprzednie kadencje. Stwierdził, że nikt radnym nie dostarczył takiej uchwały. Dodał, że jeśli doszło do naruszenia uchwały to nastąpiło to za wiedzą kogoś, kto przysłuchiwał się pytaniom radnego Jasińskiego i nie zareagował, informując, że taka uchwała jest. Wówczas grono radnych poprosiłoby o dostarczenie takiej uchwały.

Przewodniczący poinformował, że uchwała ta została podjęta na XIII sesji Rady Miejskiej obecnej kadencji.

Ad. pkt 7

Podjęcie uchwały w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych funkcjonujących w przedszkolach miejskich Kraśnika.

Przewodniczący poprosił Krzysztofa Babisza – zastępcę Burmistrza Miasta o wprowadzenie.

Głos zabrał Krzysztof Babisz – zastępca Burmistrza Miasta, który stwierdził, że uchwała ta była szczegółowo przedstawiona na komisjach. Dodał, iż chciałby przedstawić autopoprawkę w § 8 tj. „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 roku”.

Radna Danuta Madej – przewodnicząca Komisji Edukacji przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych funkcjonujących w przedszkolach miejskich Kraśnika.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych funkcjonujących w przedszkolach miejskich Kraśnika.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący poddał projekt uchwały z autoporawką Burmistrza pod głosowanie.

- za głosowało – 20 radnych.

Uchwała została ***podjęta jednogłośnie.***

Uchwała Nr XXII/347/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych funkcjonujących w przedszkolach miejskich Kraśnika.

Ad. pkt 8

Podjęcie uchwały w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach miejskich w Kraśniku.

Przewodniczący poprosił Krzysztofa Babisza – zastępcę Burmistrza Miasta o wprowadzenie.

Głos zabrał Krzysztof Babisz – zastępca Burmistrza Miasta, który stwierdził, że uchwała ta była szczegółowo przedstawiona na komisjach. Dodał, że odpowie na wszelkie pytania dotyczące projektu uchwały.
Radna Danuta Madej – przewodnicząca Komisji Edukacji przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sparwie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach miejskich w Kraśniku.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach miejskich w Kraśniku.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

- za głosowało – 21 radnych.

Uchwała została ***podjęta jednogłośnie.***

Uchwała Nr XXII/348/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie zasad finansowania oraz odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolach miejskich w Kraśniku.

Ad. pkt 9

Podjęcie uchwały w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowych dla publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów prowadzonych przez Gminę Miejską Kraśnik.

Przewodniczący poprosił Krzysztofa Babisza – zastępcę Burmistrza Miasta o wprowadzenie.

Głos zabrał Krzysztof Babisz – zastępca Burmistrza Miasta, który stwierdził, że uchwała ta była szczegółowo przedstawiona na komisjach, szczegółowo były również przedstawiane kwoty dla poszczególnych szkół.

Radna Danuta Madej – przewodnicząca Komisji Edukacji przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowych dla publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów prowadzonych przez Gminę Miejską Kraśnik.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowych dla publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów prowadzonych przez Gminę Miejską Kraśnik.
W związku z brakiem pytań Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

- za głosowało – 20 radnych.

*Uchwała została **podjęta jednogłośnie.***

Uchwała Nr XXII/349/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowych dla publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów prowadzonych przez Gminę Miejską Kraśnik.

Ad. pkt 10

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia
Miejskiego Programu Profilaktyki Alkoholowej.

Przewodniczący poprosił Krzysztofa Babisza – zastępcę Burmistrza Miasta o wprowadzenie.

Głos zabrał Krzysztof Babisz – zastępca Burmistrza Miasta, który przedstawił dwie autoporawki Burmistrza. Pierwsza dotyczy § 6 uchwały, by brzmiał „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 roku". Przeprosił, że nie przedstawił tej poprawki na Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego. Druga autoporawka dotyczy działu III „Zasady wynagradzania członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych" w drugim akapicie dopisać „....Komisji lub podkomisji....." oraz wykreślić „nie więcej niż 2 w miesiącu, uwzględniając również pracę". Uzasadnieniem do tego jest dyskusja na komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi (...). Jest ustalona w załączniku kwota za pracę w tej komisji, czyli będzie to dyscyplinujące, żeby tych posiedzeń nie było na tyle dużo, żeby tych środków nie wystarczyło. Zaproponował również, zgodnie z wnioskami które padały, aby po 6 miesiącach przeanalizować wpływy z opłat, które są zaplanowane oraz wydatki i wtedy komisja po przeanalizowaniu tego przedstawiłaby swoje wnioski. Jeśli wnioski te zostałyby przegłosowane przez Radę, wówczas zostałyby naniesione te zmiany.

Głos zabrał Jerzy Gregorowicz – radca prawny, który wskazał, iż w dziale III w drugim akapicie zamiast „wynagrodzenia ustalonego" winno być „wynagrodzenia ustalanego".

Radna Anna Marcinkowska – przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Alkoholowej, dodała, że był to projekt bez autoporawek wniesionych przez Burmistrza.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Alkoholowej bez uwzględnienia autoporawek wniesionych przez Burmistrza.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały RM w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki Alkoholowej z naniesionymi poprawkami.

- za głosowało – 20 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny.

Uchwała została ***podjęta większością głosów..***

Uchwała Nr XXII/350/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2004 rok.

Ad. pkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia stawek czynszu
za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność
Gminy Miejskiej Kraśnik.

Głos zabrał Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta, który powiedział, że obniżka wyniesie 1,50 zł netto za 1 m^2 powierzchni dla wszystkich najemców lub dzierżawców, którzy wynajmują lub dzierżawią lokale od Gminy Miejskiej Kraśnik. Dodał, że podobna uchwała funkcjonowała w roku ubiegłym, zaś dwa lata temu obniżka miała miejsce na podobnych zasadach, ale wówczas była to jeszcze uchwała zarządu. Wyjaśnił, że w 2003 roku obniżka wynosiła 1,50 zł. Skorzystało z niej około 60 dzierżawców, w tym zaś roku mogłoby z niej skorzystać około 63 dzierżawców, przy założeniu że wszyscy złożą wniosek, dochód z lokali użytkowych, które byłyby objęte obniżką wynosi około 51 000 zł miesięcznie, zaś przy obniżce o 1,50 zł byłby to dochód 42 000 zł, a rocznie około 93 000 zł. To obniżka na wniosek dzierżawcy jednorazowa od 1 lutego do końca bieżącego roku.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii komisji.

Radny Ryszard Iracki – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji przedstawił stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie obniżenia stawek czynszu za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraśnik.

Radna Anna Jaszowska – przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów przedstawiła stanowisko Komisji, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały RM w sprawie obniżenia stawek czynszu za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraśnik. Komisja zaproponowała poprawkę do uchwały w § 3, by dodać tu zdanie: „Obniżenie czynszu nie może dotyczyć podmiotów posiadających z tego tytułu zaległości”.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który stwierdził, że jest za zmniejszaniem obciążeń fiskalnych, ale zapytał, czy tego typu uchwały nie naruszają zasad wolnej konkurencji, czy takie sprawy nie powinny być rozstrzygane na etapie podatków lokalnych, tak by wszyscy z takiej obniżki korzystali. Zapytał, czy funkcjonują takie

uchwały gdzieś indziej i czy były one zaskarżane do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta.

Wojciech Wilk – zastępca Burmistrza Miasta, powiedział, że uchwała z natury swojej może dotyczyć tylko lokali, które stanowią własność Gminy Miejskiej Kraśnik. W przypadku innych lokali ewentualnie konieczne byłoby operowanie podatkiem. Dodał, że nie wie jaką decyzję podjąłby tu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Stwierdził, iż taka uchwała funkcjonowała przez cały ubiegły rok i wojewoda jej nie uchylił.

Głos zabrał Jerzy Gregorowicz – radca prawny, który stwierdził, że jego zdaniem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta nie miałby tu uwag. Można się tu bowiem posłużyć argumentem, że ma to na celu utrzymanie funkcjonowania przedsiębiorców w trudnych sytuacjach. Stwierdził, iż nie sądzi, aby zarzut nierówności podmiotów gospodarczych był tu zasadny.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Komisji Budżetu i Finansów, aby dodać w § 2 punkt 3 w brzmieniu „Obniżenie czynszu nie może dotyczyć przedsiębiorców posiadających z tego tytułu zaległości".

- za głosowało – 20 radnych.

Wniosek został ***przyjęty jednogłośnie.***

Przewodniczący poddał pod głosowanie uchwały w sprawie obniżenia stawek czynszu za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraśnik.

- za głosowało – 21 radnych.

Uchwała została ***podjęta jednogłośnie.***

Uchwała Nr XXII/351/2004
Rady Miejskiej w Kraśniku
z dnia 30 stycznia 2004 r.

w sprawie obniżenia stawek czynszu za dzierżawę i najem lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraśnik.

Ad. pkt 12

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Głos zabrał radny Konrad Węcławski, który zapytał Piotra Leziaka – dyrektora KPEC sp. z o.o. o to, czy spółka ma problemy z odzyskiwaniem należności od innych podmiotów gospodarczych, w szczególności podmiotów miejskich. Zapytał również czy planowana jest w stosunku do przedsiębiorstwa ścieżka prywatyzacyjna oraz jak wygląda sprawa realizacji gminnych programów.

Piotr Leziak – dyrektor KPEC sp. z o.o. odpowiedział, że wśród podmiotów, które są zależne od samorządu gminnego, podstawowe znaczenie ma MPK. Dodał, że kwestia ZGM jest tu zupełnie odrębna. Następnie stwierdził, że na tym się sprawa zamyka, ponieważ inne podmioty, jak szkoły, mają przeterminowane należności o 2 tygodnie i to nie powoduje żadnych sankcji ze strony KPEC. W odpowiedzi na pytanie dotyczące ścieżki prywatyzacyjnej dodał, że dziś po raz pierwszy się o tym dowiedział. Wyjaśnił, iż na zgromadzeniu wspólników zostali zobligowani do sporządzenia dokumentu pod nazwą „Plan rozwoju" na lata 2003-2006, który został zaakceptowany przez wspólników i już jest realizowany. Dokument ten zawiera wszelkie przedsięwzięcia, które będą realizowane, w kierunku modernizacji KPEC. Celem jest głównie obniżanie kosztów, zarówno obciążających KPEC, jak i odbiorców. W 2003 roku na inwestycje zaplanowano 636 000 zł i praktycznie to wszystko zostało wykonane. W 2004 roku planowane jest około 3 300 000 zł na inwestycje. Składają się na to: na węzły grupowe i indywidualne – 400 000 zł, ale na węzły indywidualne tylko w dzielnicy fabrycznej 250 000 zł. Kwota przewidziana sieci cieplne to około 2 mln zł, to środki na zakup, bo prace będą wykonywane przez pracowników. Na rok 2005 przewidziana jest łączna kwota około 1 200 000 zł, na 2006 rok – 460 000 zł. W sumie na lata 2003 – 2006 zaplanowano 5 800 000 zł na inwestycje. Dodał, że został już przeprowadzony drugi etap przetargu na modernizację i automatyzację kotłowni. Wpłynęły dwie oferty w trybie Kodeksu cywilnego, jedna opiewa na kwotę 1 289 000 zł, druga na 1 297 000 zł. Dodał, że jeżeli nie będzie przeszkód, to od 15 lutego umowy będą już realizowane. W poruszonej kwestii 300 000 zł na podwyższenie kapitału dodał, że nie ukrywa, iż czekają na te pieniądze, aby zamknąć cały montaż finansowy roku 2000, brakuje oprócz 300 000 zł jeszcze 400 000 zł, ale dodał, że myśli, iż te środki wygeneruje sam KPEC.

Przewodniczący zapoznał radnych z korespondencją, która wpłynęła do Rady Miejskiej. Odczytał pismo od przewodniczącego sejmiku województwa Konrada Rękasa z apelem o wsparcie finansowe na dzwony. Następnie zapoznał z pismem radnego Konrada Węcławskiego, który zwrócił się do przewodniczącego Komisji Rewizyjnej RM o zbadanie procedur przetargowych. Stwierdził, że to Rada powinna skierować ten wniosek do Komisji Rewizyjnej. Poddał pod głosowanie wniosek radnego K. Węcławskiego o skierowanie pisma o zbadanie procedur przetargowych przez Komisję Rewizyjną.

- za głosowało – 13 radnych.,
- wstrzymało się od głosu – 8 radnych.

Wniosek w sprawie skierowania wniosku o zbadanie procedur przetargowych przez Komisję Rewizyjną został ***podjęty większością głosów.***

Następnie Przewodniczący zapoznał radnych ze skargą Bogdana Sznajdera w sprawie unieważnienia uchwały Rady Miejskiej w przedmiocie uznania wygaśnięcia mandatu radnego Piotra Iwana.

Głos zabrał Jerzy Gregorowicz – radca prawny, który powiedział, że Rada nie musi zajmować w tym przypadku stanowiska. Dodał również, iż B. Sznajder nie ma tu interesu prawnego, ponieważ zgodnie z art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, interes miałby tu Piotr Iwan.

Przewodniczący stwierdził, iż w związku z tym Rada Miejska nie zajmuje stanowiska w tej sprawie. Kolejne pismo wpłynęło od Mirosława Sznajdera w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa prze uchylenie uchwały RM w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego w Lublinie i Sądu Rejonowego w Kraśniku.

Głos zabrał Jerzy Gregorowicz – radca prawny, który odczytał art. 101 ustawy o samorządzie gminnym. Następnie stwierdził, iż radny M. Sznajder nie ma tu interesu prawnego, żeby skutecznie wezwać Radę.

Przewodniczący odczytał pismo od Prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie wniosku złożonego przez grupę radnych o przeniesienie postępowania w sprawie II K 1403/03 Sądu Rejonowego w Kraśniku poza granice administracyjne województwa lubelskiego. Zapoznał radnych z kolejnym pismem z Wydziału Gospodarki Mieniem Referat Gospodarki Mieniem UM w Kraśniku w spawie odpowiedzi na wniosek z XVII sesji RM. Następnie dodał, iż mąż Pani S. Kępińskiej-Ciuryło był u niego podczas dyżuru. Poinformował, że próbowali oni złożyć tzw. zgłoszenie, które różni się od pozwolenia na budowę tym, że trzeba odczekać 30 dni a nie 14 dni, jak w przypadku pozwolenia na budowę. Stwierdził, iż Państwo Kępińscy tego również nie dotrzymali, traktując to jako zgłoszenie, bo o pozwoleniu na budowę nie ma tu mowy, ponieważ twierdzą, że jest to budynek nietrwale z gruntem związany. Odczytał również pismo skierowane przez Panią S. Kępińską-Ciuryło do Burmistrza o zawieszenie postępowania w sprawie usunięcia kiosków. Zwrócił się również o sprostowanie pomyłkowego zapisu w protokole z XII sesji, gdzie zostały nieprawidłowo przypisane wypowiedzi pracowników Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Poddał pod głosowanie sprostowanie pomyłki w protokole.

- za głosowało – 21 radnych..

Wniosek o sprostowanie pomyłki w protokole z XII sesji Rady Miejskiej został ***podjęty jednogłośnie.***

Następnie Przewodniczący zapoznał radnych z pismem z Narodowego Funduszu Zdrowia, które jest odpowiedzią na pismo z dnia 30 grudnia 2003 roku. Następnie odczytał pismo z Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz uchwałę Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie wszczęcia postępowania nadzorczego w celu stwierdzenia nieważności uchwały Rady Miejskiej z dnia 30 grudnia 2003 roku w sprawie ustalenia stawek dziennych opłaty targowej, zasad ustalania i poboru oraz terminów płatności tej opłaty, jako naruszającej art. 19 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Głos zabrał Jerzy Gregorowicz – radca prawny, który stwierdził cyt.: „obawiam się, że RIO ma rację". Dodał, że w związku z tym być może będzie potrzebna reasumpcja tej uchwały.

Pisma w załączeniu do protokołu.

Głos zabrał radny Mirosław Sznajder, który odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi Przewodniczącego, stwierdził, iż podczas obrad XIII sesji Rady Miejskiej nie był radnym.

Przewodniczący stwierdził, iż XIII sesja odbyła się w dniu 2 października 2003 roku, a wówczas M. Sznajder był radnym.

Ad. pkt 14

Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący o godz. 15^{05} zamknął obrady XXII sesji Rady Miejskiej w Kraśniku.

Sporządziła:

Beata Mucha

Przewodniczący RM w Kraśniku

Ireneusz Ofczarski